Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 80 gr.

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XVIII. Nr 247 (5857) KIELCE, WTOREK, 13 GRUDNIA 1966 R.

Plenum KC KPZR

MOSKWA. PAP. 12 bm. rozpoczęło się na Kremlu plenum KC KPZR. Informacja w tej sprawie brzmi:

12 grudnia 1966 r. na Kremlu zebrało się plenum Komitetu Centralnego KPZR.

Na porządku obrad plenum znajdują się następujące zagadnienia:

1) międzynarodowa polityka ZSRR i walka KPZR o zwartość ruchu komunistycznego;

2) państwowy plan rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na 1967 r.;

3) budżet państwowy ZSRR na 1967 r.

Referat na temat pierwszego punktu porządku obrad wygłosił sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew. Plenum kontynuuje obrady.

Harcerze swym rówieśnikom w Wietnamie

Wieść o zbombardowaniu szkoły im. Przyjaźni Wietnamsko-Polskiej w Hanoi wywołała zrozumiałe oburzenie również i wśród harcerzy Ziemi Kieleckiej. Harcerze 59 drużyny im. Emilii Plater i 12 drużyny im. Tadeusza Kościuszki przy szkole podstawowej w Bytwianach, pow. Staszów w związku z podjętą przez rząd PRL decyzją o pełnej pomocy w odbudowie zbombardowanej szkoły występują z apelem do wszystkich drużyn i harcerzy o zbiórkę materiałów piśmiennych dla dzieci wietnamskich. Będzie to dar noworoczny od dzieci polskich.

Komenda Kieleckiej Chorągwi ZHP popierając ten apel wierzy, że znajdzie on szeroki oddźwięk wśród całej młodzieży Kielecczyzny. Zebrane materiały (zeszyty, ołówki, gumki, linijki, cyrkle itp.) w miarę nie zniszczone należy przesłać pod adresem: Komenda Hufca ZHP, Kielce - miasto, ul. Moniuszki nr 22, do dnia 10 stycznia 1967 r.

Wykonali roczne plany

Finisz roku, to dla wielu zakładów także okres przekraczania planów rocznych. Z każdym dniem bowiem napływają meldunki o zrealizowaniu zadań roku bieżącego. I tak na przykład:

● O wykonaniu rocznego planu przewozów masy towarowej melduje Oddział Ruchowy - Handlowy PKP w Kielcach. Zadania roczne wykonano tu już 4 grudnia a więc na 27 dni przed terminem. Do końca roku kolejarze naszego województwa przewiozą dodatkowo 600 tysięcy ton ładunków. Sukces ten, zawdzięczać należy ofiarnej pracy wszystkich służb oraz stale poprawiającej

(Dokończenie na str. 2)

1500 szkoła zdrowia w Pawłowie

OD KILKU lat Związek Młodzieży Wiejskiej jest organizatorem tzw. szkół zdrowia. Ciesza się one dużym zainteresowaniem nie tylko młodzieży, ale i starszych ludzi, mieszkających na wsi. Podczas 30-godzinnych kursów lekarze z ośrodków zdrowia zaznajamiają słuchaczy z podstawowymi zasadami higieny i profilaktyki, krzewią oświatę sanitarną.

Na wsi kieleckiej Związek Młodzieży Wiejskiej zorganizował, już 1500 szkół zdrowia. Właśnie w ubiegłą niedzielę otwarto uroczyście 1500 szkołę, w Pawłowie (pow. jiłżecki). W dużej świetlicy szkolnej zebrali się licznie młodzież i starsi. Przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMW w Staracho-

(Dokończenie na str. 2)

Książeczki mieszkaniowe dla sierot

Krakowska akcja fundowania, z inicjatywy redakcji „Echo Krakowa" i ZW ZMS, książeczek mieszkaniowych dla sierot — przekształciła się w prawdziwy łańcuch ludzi „dobrej woli".

Różnego rodzaju instytucje, organizacje, załogi zakładów przemysłowych, jednostki wojskowe etc. wręczyły już sierotom — wychowankom domów dziecka i pogotowi opiekuńczych — 250 książeczek mieszkaniowych.

Jubileuszową, ćwierćtysięczną książeczkę mieszkaniową — ufundowaną przez krakowskich lotników — otrzymała 8-letnia Wanda Ondyc z Domu Dziecka nr 1 w Krakowie.

Teatr «ŚWIT» w Skarżysku otrzymał odznakę «Za zasługi dla Kielecczyzny»

Jak już informowaliśmy, teatr amatorski „Świt" Domu Kultury Zakładów Metalowych w Skarżysku, obchodzi XX-lecie swego istnienia.

Teatr ten ma za sobą piękną pracę pionierską w krzewieniu kultury dramatycznej po wyzwoleniu, nie tylko w Kielecczyźnie, ale także na ziemiach odzyskanych. Ogółem w dwudziestoleciu dał on 90 premier z repertuaru klasycznego i nowoczesnego. Wystawiał „Kordiana" i „Marię Stuart" Słowackiego, „Śluby panieńskie" i „Zemstę" Fredry, „Dom pod Oświęcimiem" Hołuja, „Pan inspektor przyszedł" Priestleya i inne sztuki. Spektakle „Świtu" obejrzało łącznie pół miliona widzów.

Z okazji jubileuszu teatr „Świt" przygotował sztukę współczesną na

(Dokończenie na str. 2)

Delegacja Partii Pracy Korei u Wł. Gomułki

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął przebywającą w kraju delegację Partii Pracy Korei: członka Biura Politycznego KC PPK, wicepremiera i ministra spraw zagranicznych KRL-D — Pak Sen Czera, zastępcę członka Biura Politycznego, ministra przemysłu maszynowego Hen Mu Gwana i zastępcę kierownika Wydziału Zagranicznego KC Kim U Dżona. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego: sekretarz KC Zenon Kliszko i wicepremier Franciszek Waniejka oraz zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC Marian Renke. Obecny był także ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej w Polsce Li Dek Hen.

Na zdjęciu: W. Gomułka i Pak Sen Czer (z lewej) w czasie wizyty.

CAF — Czarnogórski

21 tys. samochodów ze Starachowic

W roku przyszłym produkcja FSC wzrośnie o 13,8%

W starachowickiej FSC rozpoczęła się dyskusja nad wskaźnikami dyrektywnymi dotyczącymi planu przyszłego roku. Na KSR, która odbędzie się w końcu bm. uchwalone zostaną przy tym nie tylko podstawowe wskaźniki planu przyszłorocznego, ale również programy działania dotyczące: postępu technicznego, inwestycji, wskaźników ekonomicznych itp. KSR przedstawiony zostanie również program zabezpieczający realizację planu 1967 roku.

Plan dyrektywny opracowany przez Zjednoczenie Przemysłu Motoryzacyjnego zakłada dalszy, poważny wzrost produkcji FSC. Fabryka wyprodukować ma w przyszłym roku 21 tys. sztuk samochodów wobec 18200 w br. Produkcja globalna fabryki wzrosnąć ma o 13,7 proc. a wartość produkcji towarowej o 13,8 procent. Wartość produkcji części zamiennych wynieść ma 550 mln zł. W FSC wyprodukuje się 5000 sztuk silników wysokoprężnych przeznaczonych w połowie do kombajnów. Wartość produkcji globalnej liczona w cenach tegorocznych zbliży się do 4 mld zł. 83 procent wzrostu produkcji pokrytych ma być większą wydajnością pracy. Dyrektywa ZPMot ustala wzrost zatrudnienia o 320 osób.

Warto dodać, że w przyszłym roku FSC będzie rozbudowywana kosztem 156 mln zł. Z kwoty tej 100 mln zł przeznacza się na zakup maszyn i urządzeń. 10 mln zł przekaże FSC na cele gospodarki komunalnej miasta — w ramach partycypacji. (k)

Jeszcze jedna szkoła - pomnik Tysiąclecia w Kielecczyźnie

W Brzozie (pow. kozienicki) odbyła się uroczystość oddania do użytku szkoły — pomnika Tysiąclecia Państwa Polskiego, której nadano imię dowódcy Radomskiego Obwodu Gwardii Ludowej — Stanisława Lachtary. W uroczystości wzięli udział wiceprzewodniczący ZG ZNP, poseł Władysław Orga, kierownik Wydz. Propagandy KW Andrzej Pierzchała, zast. przewodniczącego Prez. WRN mgr Stanisław Bąk-Dzierżyński oraz przedstawiciele powiatowych władz partyjnych i państwowych. (strz.)

Antyfrankistowski przebój

LONDYN. Piosenka jazzowa zatytułowana „Powiedz nie" została zakazana w radio hiszpańskim. Władze frankistowskie w następujący sposób uzasadniły tę decyzję. Przebój pozostaje w jaskrawej sprzeczności z duchem kampanii rządowej wokół „referendum 14 grudnia", które prowadzone jest pod hasłem „powiedz tak".

Po zatonięciu „Iraklionu"

Depesza E. Ochaba do króla Grecji

W związku z tragicznymi skutkami zatonięcia statku greckiego „Iraklion", przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował do króla Grecji Konstantego depeszę z wyrazami głębokiego współczucia.

Delegaci z Kielc na Konferencję Wojewódzką PZPR

Obradująca w ubiegłą sobotę i niedzielę Miejska Konferencja PZPR w Kielcach wybrała delegatów na Konferencję Wojewódzką PZPR następujących towarzyszy:

Józef Banach — kier. budowy — KPBM, Elżbieta Budziek — rencistka, Adam Dąbel — ślusarz — ZUCHIAP, Bernard Biskupski — ślusarz — ZW „Społem", Sylwester Borek — robotnik, przew. ZZ ZMS — ZUCHIAP, Leon Budzynowski — poseł na Sejm PRL, Jerzy Bereźnej — prezes — Sąd Wojewódzki, Henryk Czajkowski — wiceprzewodniczący WKKP, Marian Dreździel — naczelnik — PKP, Józef Grenda — ordynator — Szpital Wojewódzki, Edmund Grywałd — dyrektor — Teatr im. St. Żeromskiego, Urszula Hummel — sekr. POP — WSS Oddział, Adam Jakubowski — ślusarz — ZP „Iskra", Alfred Kelęski — pracownik Kontr. Techn. — KZWM, Stanisław Kopystyński — dyrektor — ZUCHIAP, Jerzy Mysior — kierowca — PKS, Zygmunt Piotrowski — I sekretarz KM PZPR, Stefan Przeździecki — działacz partyjny — rencista, Tadeusz Rusiecki — robotnik — Sp. Krawców, Jerzy Rutkowski nauczyciel. Lic. im. J. Śniadeckiego, Czesław Starski — d-ca Jedn. Wojsk. Obr. Wewnętrznej, Bronisław Stusarzyk — rektor — Wyższa Szkoła Inż., Danuta Stelarczyk — robotnica — ZP „Iskra", Józef Stochmal — robotnik — KZWM, Wiesław Szydłowski — dyrektor — WZPPFT, Kazimierz Topolski — szef produkcji — ZP „Iskra", Stanisław Wilkański — I sekr. KZ — ZUCHIAP, Henryk Żmudski — dyrektor — KZB.

Na finiszu

347 dzień GRUDZIEŃ 19 dzień

Wsch. sł. 7.37 ○ Zach. sł. 15.23 ● Wsch. ks. 8.17 Zach. ks. 16.03

13 WTOREK

Pomyślnie finiszuje załoga jednego z najmłodszych zakładów przemysłowych Kielecczyzny — HUTY SZKŁA OKIENNEGO w Sandomierzu. W okresie pierwszych trzech kwartałów bieżącego roku zdołano wyprzedzić tu pewne nadwyżki. Zadania planowe wartościowo wykonano w 101,2 proc. a ilościowo w 100,9 proc. W dużym stopniu przyczyniła się do tego pomyślna realizacja zobowiązań podjętych przez sandomierskich hutników dla uczczenia obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, Święta Pracy i 22 Lipca. Jest realna szansa wykonania przed terminem rocznych zadań i dostarczenia na rynek krajowy dodatkowych ilości szkła okiennego.

Sandomierska huta miała kosztować 670 mln zł. Taki był kosztorys. Wybudowano ją za 640 mln zł. Duża tu zasługa budowlanych, ekip montażowych i polskich specjalistów. Pracuje w niej ok. 1200 osób.

— Obecnie — jak mówi dyrektor Piotr Demczenko — ciąży na wszystkich pracownikach huty obowiązek spłacenia tego długu. Można tego dokonać tylko poprzez dawanie odpowiedniej jakości produkcji oraz wysokiej akumulacji. Huta jest bazą rozwojową dla Sandomierza. Wraz z nią będzie się rozwijało miasto. Obecnie sytuacja gospodarcza zakładu jest korzystna. Systematycznie wzrasta produkcja, stabilizuje się młoda załoga, rekrutująca się z Sandomierza i okolicznych miejscowości. Stosunkowo duży procent stanowią tu ludzie ze średnim i zawodowym wykształceniem. Organizacja partyjna liczy już 196 członków i kandydatów partii. W bieżącym roku w szeregi partyjne wstąpiło 60 pracowników huty. Ponad stu członków liczy Związek Młodzieży Socjalistycznej.

Poprawiają się warunki bytowe załogi huty. W przyszłym roku zakład będzie budował dwa nowe bloki mieszkalne. W latach następnych rozwinie się budownictwo resortowo-spółdzielcze.

Po VII plenum KC PZPR powołano w hucie komisję zakładową. Odbyła już kilka posiedzeń. Zajęto się głównie dyscypliną a także organizacją pracy. (b)

Laureaci nagrody Nobla

Uczeni i pisarze z czterech krajów otrzymali 10 bm. w Sztokholmie nagrody Nobla, które przyznane im jesienią, za wybitne osiągnięcia na polu literatury, fizyki, chemii i medycyny. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się tradycyjnie w rocznicę śmierci Nobla.

Na zdjęciu: laureaci nagrody Nobla przed uroczystością wręczenia nagród: od lewej — prof. P. Rous (USA) — medycyna, prof. A. Kastler z Francji — fizyka, Charles B. Huggins z USA — medycyna, Robert S. Mulliken (USA) — chemia, Nelly Sachs zamieszkała w Szwecji oraz Samuel J. Agnon z Izraela, między których podzielono nagrodę literacką.

CAF — Unifax

Witamy kolegów z całego kraju

Dziś w Radomiu początek spotkania dziennikarzy przy zielonym stole

Dziś w hali „Radoskóru" o godz. 11 nastąpi otwarcie IV mistrzostw Polski dziennikarzy w tenisie stołowym. Witamy serdecznie kolegów reprezentujących kilkanaście redakcji z całego kraju, którzy wezmą udział w naszej imprezie.

Mistrzostwa są nie tylko okazją do spotkania sportowego przy zielonym stole, ale będą również wykorzystane do zapoznania naszych gości z Radomiem i jego najważniejszymi problemami. Dzięki przychylności władz miejskich oraz niektórych zakładów pracy koledzy-dziennikarze będą mogli we właściwy sposób połączyć przyjemne z pożytecznym. Życzymy im zadowolenia z wyników mistrzostw oraz z pobytu w Radomiu.

Przypominamy, że mistrzostwa trwać będą do czwartku. Codziennie rozpoczynać się będą o godz. 10 i 15. W programie mistrzostw znajduje się turniej indywidualny, gra podwójna i turniej drużynowy.

Srebrna patelnia dla radomskiej „Europy"

Zorganizowany z inicjatywy tygodnika „Światowid" ogólnopolski konkurs kulinarny przyniósł w tym roku sukces radomskiej restauracji „Europa". Zdobyła ona jedną z siedmiu głównych nagród, inaczej mówiąc tzw. srebrną patelnię. Bardzo wysoko oceniono tu wykonywane przez restaurację staropolskie potrawy: barszczyk czerwony, bigos oraz zrazy w sosie myśliwskim.

Wręczenie srebrnej patelni oraz nagród pieniężnych i dyplomów odbędzie się 21 bm. w Mikołowicach. Warto podkreślić, że z restauracji handlu państwowego tylko „Europa" zdobyła zaszczytną nagrodę. (sp)

Po 27 latach rozłąki — wzruszające spotkanie matki z synem

MOSKWA. PAP. Po 27 latach rozłąki, mieszkanka Lwowa, Krystyna Mikluszowa spotkała się ze swoim zaginionym w czasie wojny synem Zbigniewem Mikluszem. W środę 7 bm. — o godz. 17.30 na dworcu lwowskim przybysza z Warszawy powitała jego rodzina: matka, 28-letni brat Tadeusz oraz dwie siostry — 31-letnia Stanisława i 19-letnia Luba. Wraz z Z. Mikluszem przybył do Lwowa specjalny wysłannik PAP, red. J. Kopeć.

Jak już podawaliśmy, oficer warszawskiej milicji — Zbigniew Miklusz otrzymał oraz kilku dniami zawiadomienie z Polskiego Czerwonego Krzyża, że poszukuje go matka mieszkająca we Lwowie. Dzięki pomocy korespondenta ukraińskiej agencji prasowej Ratau — red. Konstantyna Bielajewa — matka rozmawiała telefonicznie z synem w ubiegłym tygodniu.

Dopiero jednak we Lwowie — po 27 latach — matka i syn opowiedzieli sobie koleje losu od chwili rozstania.

W 1936 r. Krystyna Miklusz otrzymała pracę w lwowskim sierocińcu, przy ul. Kadeckiej. Z uwagi na ciężkie warunki życia pracodawcy zgodzili się na przyjęcie do sierocińca Zbyszka i o rok młodszej od niego Stanisławy. Tadeusz, który dopiero uczył się chodzić, został przy matce.

Kiedy wojska niemieckie zajmowały Lwów, Krystynie Miklusz wraz z Tadeuszem znajdowała się w głębi Rosji. Po wyzwoleniu miasta okazało się, że Zbyszek wraz z innymi dziećmi został wywieziony do Helenowa k. Łodzi. Tutaj znajdował się zakład wychowawczy, w którym Niemcy usiło-

(Dokończenie na str. 2)

Sposób na samochodowych złodziei

Pracownica poczty w Houston, stan Teksas p. Virginia Ingalsbe twierdzi, że ma na kieszeń ze złodziejami samochodowymi od czasu, kiedy wyłożyła na dywan umieszczony za sobą do samochodu swego ukochanego lwa.

Lew jest na pewno lepszy od psiaków, które widzi się często zamknięte w naszych samochodach, ale kosztowniejszy.

CAF — Unifax

W Karkonoszach spłonęło schronisko im. Bronisława Czecha

W niedzielę wybuchł pożar w schronisku im. Bronisława Czecha, położonym przy najpopularniejszym szlaku turystycznym wiodącym z Karpacza przez Skorutowe, Polanę, kotlinę Małego Stawu na Śnieżkę.

Niestety, obiektu nie udało się uratować, schronisko spłonęło. W chwili wybuchu pożaru przebywali w schronisku członkowie PTTK — Samotni nad Małym Stawem i Strzechy. Na miejsce wypadku dotarła ze Szklarskiej Poręby pełna 20-osobowa grupa ratowników GOPR-u, która przebywała w schronisku Samotnia na zebraniu klubu wysokogórskiego.

Teatr «ŚWIT» w Skarżysku otrzymał odznakę „Za zasługi dla Kielecczyzny"

(Dokończenie ze str. 1)

łemat konfliktów i przemian polityczno-społecznych naszego dwudziestolecia pt. „Bracia" *Zdzisława Wróbla* w reżyserii założyciela zespołu *Bolesława Orzekiego*, aktora Teatru im. S. Żeromskiego w Kielcach. Spotoka ta z uwagi na starannie przygotowane aktorskie i inscenizatorskie jest jednym z większych sukcesów „Świtu".

W nagrodę za osiągnięcia teatr amatorski „Świt" otrzymał od Prezydium WRN odznakę „Za zasługi dla Kielecczyzny" oraz dyplomy od WKZZ i Zarządu Okręgowego ZZM. Najbardziej zasłużonym członkom zespołu przyznano złote i srebrne odznaki związkowe oraz dyplomy i premie pieniężne.

Podczas uroczystości jubileuszowych, I sekretarz KM PZPR w Skarżysku, mgr *Mieczysław Ujma*, który niedawno przewodniczył delegacji działaczy kulturalnych Kielecczyzny podczas ich pobytu w Winnicy w ZSRR, podzielił się z zebranymi swymi wrażeniami z odwiedzin w radzieckich domach kultury i przekazał im upominek od winnickich przyjaciół w postaci albumu obrazującego pracę kulturalno - oświatową w ich obwodzie. (z)

Rozwój społeczno-gospodarczej i kulturalnej działalności wśród kobiet wiejskich

Omówienie uchwały III Krajowego Zjazdu Kółek Rolniczych

WCZASIE dyskusji na III Krajowym Zjeździe Delegatów Kółek Rolniczych, który obradował 8 i 9 bm. w Warszawie, wiele miejsca poświęcono działalności kobiet, zarówno w kółkach jak i w kołach gospodyń wiejskich, ich roli w życiu i w rozwoju produkcji rolnej, w ogólnych procesach przemian, jakie zachodzą w środowisku wiejskim.

Sprawy te znalazły wyraz w uchwale III Zjazdu określającej zadania organizacji samorządu chłopskiego w rozwoju społeczno-gospodarczej i kulturalnej działalności kobiet wiejskich. Uchwała podkreśla dotychczasowy udział kobiet w przeobrażeniach zachodzących na wsi, w jej rozwoju gospodarczym, ocenia dotychczasowy dorobek kół gospodyń wiejskich i wytycza kierunki działalności tych kół w bliż. 5-latce.

OSIĄGNIĘCIA KGW

KOŁA Gospodyń Wiejskich objęły swoją działalnością już ponad 65 proc. wsi w kraju. Coraz aktywniej uczestniczą one w pracy nad podnoszeniem poziomu gospodarowania i wzrostem produkcji rolnej. KGW mają też poważny udział w rozwoju życia społeczno-kulturalnego wsi w pobudzaniu inicjatywy społecznej jej mieszkańców. Dzięki działalności kółek i KGW, zmienia się rola kobiety w środowisku wiejskim, wzrasta jej znaczenie jako producentki oraz organizatorki życia rodzinnego, zwiększa się jej świadomość obywatelska i polityczna.

Poważne rezultaty przyniosła działalność KGW m. in. w unowocześnianiu gospodarki, upowszechnianiu wśród kobiet oświaty ogólnej i rolniczej, podnoszeniu higieny, zdrowotności wsi, modernizacji gospodarstwa domowego itp.

DALSZY ROZWÓJ KGW I ICH ZADANIA

WUCHWALE mocno podkreśla się potrzebę dalszego rozwoju organizacyjnego KGW, zwłaszcza w tych wsiach, w których działają kółka rolnicze. Należy również dążyć do zwiększenia liczby członkiń w kołach już istniejących. Z roku na rok wzrasta na wsi liczba kobiet — fachowców rolnictwa, i innych specjalności, KGW powinny pozyskiwać ich dla swojej działalności.

Koła gospodyń, stanowiące integralną część kółek rolniczych, powinny szerzej i pełniej niż dotychczas uczestniczyć w pracach kółek i ich związków oraz współdecydować o kierunkach ich rozwoju. Należy więc dążyć do zwiększenia udziału kobiet we władzach kółek.

Potrzebna jest większa pomoc kółek dla KGW — m. in. w zakresie rozwijania ogrodnictwa przez zapewnienie odpowiednich ilości nasion, organizacje przetwórstwa i przechowalnictwa, szkolenia specjalistycznego itp.

Zjazd podkreślił ważną rolę KGW zwłaszcza w rozwoju hodowli, zobowiązując kółka rolnicze, aby stwarzały im warunki do rozwijania hodowli. Powinny współdziałać w organizowaniu przez KGW zespołowych odchowalni piskląt i zakładów wylęgowych, tworzeniu gospodarstw specjalizujących się w chowie drobiu, rozwijaniu konkursów hodowlanych i w całej działalności zmierzającej do rozwoju hodowli bydła i trzody.

MECHANIZACJA I USŁUGI — Z POMOCĄ KOBIETOM

ZJAZD zwrócił uwagę na potrzebę przyspieszenia mechanizacji tych wszystkich prac, które w polu, domu i zagrodzie wykonują przede wszystkim kobiety. Dotyczy to m. in. wykopków ziemniaków i buraków cukrowych, prac pielęgnacyjnych na plantacjach roślin przemysłowych i warzyw. Konieczne jest lepsze zaopatrzenie gospodarstw w małe dojarki, parniki elektryczne, podręczny sprzęt do karmienia zwierząt itp. CZKR powinien opracować odpowiednie wznioski w sprawie produkcji tego sprzętu.

Szczególne znaczenie ma mechanizacja w tych gospodarstwach, które samodzielnie prowadzą kobiety. Tym właśnie gospodarstwom kółka rolnicze powinny przede wszystkim zapewnić usługi maszynowe, a także poruszać w określeniu właściwych kierunków produkcji.

Potrzebne jest rozwijanie wszelkiego rodzaju usług, które by ułatwiały kobietom prowadzenie gospodarstw.

W rejonach, gdzie jest wiele takich gospodarstw prowadzonych przez kobiety, KGW powinny zatroszczyć się o organizowanie placówek opiekuńczo - wychowawczych dla dzieci.

NIE TYLKO GOSPODARSTWO DOMOWE — DOMENĄ PRACY KOBIET

UCHWALA wymienia liczne zadania KGW, których realizacja ułatwi kobiecie wiejskiej prowadzenie gospodarstwa domowego — racjonalną jego organizację i modernizację, opiekę nad dzieckiem, podnoszenie ogólnej oświaty i kultury w środowisku wiejskim. Ważne znaczenie ma szkolenie kobiet m. in. w dziedzinie racjonalnego żywienia. W rozwiązywaniu tych spraw kołom gospodyń powinny skutecznie pomagać ośrodki „nowoczesnej gospodyni", organizowane przez gminne spółdzielnie.

Do zadań KGW stwierdza się w uchwale — należy również zwiększenie ich wpływu na zaopatrzenie sklepów GS, na rozwój higienizacji wsi i co się z tym wiąże — upowszechnianie oświaty sanitarnej, organizowanie ośrodków i spółdzielni zdrowia. Wspólnie z komitetami ogniek społecznej KGW powinny rozszerzać działalność na rzecz opieki nad ludźmi starymi i chorymi.

Wiele maja też do zrobienia kobiety z kół gospodyń w zakresie wychowania dziecka, w działalności komisji oświaty, kultury i zdrowia GRN, w organizowaniu przedszkoli, dziecińców samoorzech, żłobków, placów do gier i zabaw.

KGW powinny zajmować się również sprawami oświaty ogólnej oraz rozwojem szkół przysposobienia rolniczego i innych szkół zawodowych, przysposobiających kadry dla rolnictwa.

WSPÓŁPRACA KGW Z ORGANIZACJAMI GOSPODARCZYMI I SPOŁECZNYMI

DUŻĄ rolę mają do spełnienia rady kobiet KGW. Umocnienie tych ważnych ogniw samorządu chłopskiego, powinno być troską związków kółek rolniczych wszystkich szczebli.

Realizuje się tu reformy gospodarcze, a zwłaszcza reformę rolną, organizuje oświatę i służbę zdrowia, a nawet wydaje prasę. W każdej prowincji, obok organu PWN, tygodnika „Wyzwolenie" — ukazują się organy poszczególnych ugrupowań wchodzących w skład frontu. Swoje pismo mają również pisarze i artyści. Jak stwierdził tow. Tran Van Tu, przedstawicielstwo zamierza w przyszłości zorganizować wystawę tych redagowanych w warunkach frontowych gazet.

Na zakończenie rozmowy tow. Tran Van Tu wręczył nam pierwsze wydane przez przedstawicielstwo w języku polskim materiały informacyjne. Dotyczą one składu KC FWN oraz jego programu. Materiały te ilustrują szeroki skład społeczny FWN, w którym reprezentowane są, obok trzech partii politycznych — partii demokratycznej, radykalnej partii socjalistycznej oraz ludowej partii rewolucyjnej — organizacje masowe, wyznaniowe oraz przedstawiciele mniejszości narodowych. Tej szerokiej bazie społecznej odpowiada program Frontu, stwierdzający m. in., iż wyzwolony Wietnam południowy byłby krajem nie związanym żadnymi sojuszami wojskowymi oraz prowadzącym neutralną politykę zagraniczną. Pokojowe zjednoczenie kraju program przedstawia jako rezultat długotrwałego procesu zbliżenia i wszechstronnej współpracy obu stref.

Rozmawiał: WZ

Wiadomości sportowe

Wyścig „Dookoła Meksyku" zakończony

Zakończył się międzynarodowy wyścig kolarski „Dookoła Meksyku". Ostatni etap długości 134 km przyniósł sukces Polakowi *Janowi Kudrze*. Zajął on pierwsze miejsce w czasie 3:11.1, wyprzedzając na finiszu *Regameya* (Szwajcaria), *Bautista* (Meksyk), oraz Węgrę *Polonczkiego*. W dużym peletonie, który minął linię mety w kilkanaście sekund za pierwszą czwórką, przyjechali Polacy: *Henryk Kowalski, Franciszek Surmiński, Stanisław i Kazimierz Gazdowie*.

Indywidualnie wyścig wygrał *Sabas Cervantes* (Meksyk) — 70:31.46, przed swoim rodakiem *Melzio Sotto* — 70:52.81. Bardzo dobrze wypadli kolarze węgierscy, zajmując czwarte, piąte, siódme i ósme miejsce. Węgrzy zwyciężyli również drużynowo w całym wyścigu. *Polska była ostatnia i miejsce.* A oto miejsca Polaków w klasyfikacji indywidualnej: 27. *Stanisław Gazda*, 34. *Franciszek Surmiński*, 36. *Jan Kudra*, 38. *Henryk Kowalski*, 39. *Kazimierz Gazda*. Nasz zespół pojechał fatalnie na pierwszym etapie, trasę ponad godzinę do czołówki. Później kolarze pojechali bardzo dobrze, wygrali kilka etapów, a na każdym byli w czołówce. Oni też wielokrotnie nadawali ton wyścigowi, szczególnie Jan Kudra, Stanisław Gazda i Franciszek Surmiński.

Szóste miejsce Witkego w Norwegii

Na skoczni Raufoss w Gjoevik rozegrano międzynarodowy konkurs skoków narciarskich, w którym — obok czołowych zawodników Norwegii — startowali także reprezentanci Polski. I tym razem najlepszy okazał się mistrz świata *Bjoern Wirkola* — 422,1, wyprzedzając swych rodaków *Soerensena* — 410 pkt. i *Bjoernstada* — 374 pkt. Najlep:y z Polaków — *Ryszard Witko zajął szóste miejsce* — 354,4, a *Józef Przybyła był siódmy* — 349,8.

Gonsior czwarty w Bejrucie

Międzynarodowy turniej szermierczy w szpadzie rozegrany w Bejrucie zakończył się zwycięstwem mistrza świata Aleksandra Nikanczikowa (ZSRR). Pokonał on w finale Claude Bourquarda (Francja). W spotkaniu o 3-4 miejsce Rudolf Trost (Austria) wygrał z Bogdanem Gonsiorem (Polska). Gonsior w półfinale przegrał z Nikanczikowem.

Dziś gramy...

Dziś o godz. 11 w sali Domu Kultury „Radoskór" przy ul. Waryńskiego 4 rozpoczynają się 4 mistrzostwa Polski dziennikarzy w tenisie stołowym.

Wczoraj od wczesnych godzin popołudniowych zjeżdżali się do Radomia dziennikarze z różnych stron kraju. Późnym wieczorem przybyli dziennikarze Poznania na czele z red. Stanisławem Garczarczykiem oraz bardzo silna ekipa „Trybuny Ludu" na czele z red. Markiem Chmielewskim. — aktualnym wicemistrzem Polski, a następnie dwuosobowa reprezentacja „Głosu Olsztyńskiego" — A. Bałtoczyk i R. Szemenckl.

* * *

Sala „Radoskóru" została efektownie udekorowana. Scenę zdobi okazały transparent informujący o mistrzostwach oraz dziennikarski symbol — potężna kaczka z piórem. Oprawę plastyczną opracowała grupa plastyków kombinatu „Radoskór", pod kierownictwem pana Wasilewskiego.

* * *

Okręgowy Związek Tenisa Stołowego powierzył funkcję sędziego głównego 4 mistrzostw dziennikarzy znanemu zawodnikowi i działaczowi tej dyscypliny — Janowi Szpotowicz. Warto nadmienić, że Jan Szpotowicz od kilku dni szczyci się mianem sędziego międzynarodowego. W pełnieniu odpowiedzialnej roli arbitra pomagać mu będzie 15 sędziów. (az)

1500 szkoła zdrowia w Pawłowie

(Dokończenie ze str. 1)

wicach **Jan Abramczyk** powitał serdecznie przybyłych na uroczystość: z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR **Kazimierza Matusiaka**, kierownika Wydz. Zdrowia Prezydium WRN dr **Bogdana Bubnowa**, przewodniczącego ZW ZMW **Henryka Wronę** oraz dr **Ireneusza Piotrowskiego** — kierownika miejscowego ośrodka zdrowia i znanego lekarza — społecznika. To właśnie dzięki jego aktywności i pomocy całego personelu ośrodka zdrowia — w 10 wsiach rejonu świętokrzyskiego ludność, a szczególnie kobiety, były pilnymi słuchaczkami wykładów i pogadanek na temat poznawania przyczyn chorób i sposobów ich zapobiegania, a także na temat higieny i kultury życia codziennego. Jeszcze w tym roku w 3 wsiach — w **Dąbrawie, Pokrzywnicy i Chybicach** dr **Piotrowski** oraz pielęgniarki **Irena Słupska** zamierzają zorganizować szkoły zdrowia.

Podczas uroczystości w Pawłowie dr Piotrowski wygłosił inauguracyjny wykład, którego z zainteresowaniem wysłuchali wszyscy zebrani. Następnie z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR **Kazimierz Matusiak** z uznaniem mówił o trudnej i odpowiedzialnej pracy lekarza wiejskiego. W serdecznych słowach podziękował on dr Piotrowskiemu i wszystkim pracownicom ośrodka zdrowia za ich dotychczasową pracę spółeczną oraz życzył dalszych sukcesów na tym polu. Były również serdeczne życzenia od dr **Bubnowa** i od słuchaczki szkoły zdrowia, **Zofii Zieby** z Kałkowa. (i.k.)

Wykonali roczne plany

(Dokończenie ze str. 1)

cej się współpracy między koleją a klientami.

● W dniu 18 listopada roczny plan produkcji i przewozów wykonało Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Ostrowcu. Poprawa wszystkich wskaźników, głównie obniżka kosztów oraz wzrost wykorzystania taboru przyczyniły się m.in. do zrezygnowania z półmilionowej dopłaty budżetowej z Prez. MRN. MPK wnioskuje, aby sumę tę przeznaczyć na remont nawierzchni ulic, co z kolei przyczyni się do sprawniejszej komunikacji, zapobiegnie uszkodzeniom wozów itp. Do końca roku ostrowieckie przedsiębiorstwo wygospodaruje dodatkowo kilka tysięcy złotych.

● Dwa miliony złotych dodatkowej produkcji ponad zadania roku bieżącego wypracuje załoga Ostrowieckich Zakładów Przemysłu Terenowego, która plan roczny wykonała 25 listopada br.

● Dzięki realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia Milenium, 1 maja i rocznicy Rewolucji Październikowej załoga Zakładów Mięsnych w Skierniewicach skróciła wykonanie rocznego planu produkcji o 26 dni, przekraczając już tak wskaźniki produkcji globalnej, jak i towarowej. Do końca roku zakłady wyprodukują dodatkowo 850 ton mięsa wartości ponad 22 mln zł.

Przedświąteczny ruch na poczcie

Jak co roku w drugiej połowie grudnia wrasta liczba przesyłek pocztowych i rozmów telefonicznych. Miliony listów, paczek telegramów i kart z życzeniami świątecznymi wędrują po kraju i za granicę.

Poczta uruchomiła już — jak poinformowano 12 bm. na konferencji prasowej — wszelkie dostępne środki dla zapewnienia sprawnej obsługi wzmożonego ruchu. W okresie 13—24 grudnia do prac w urzędach pocztowych włączeni zostaną także pracownicy administracyjni; zapewniono dodatkowy tabor, a dzień roboczy niektórych urzędów zostanie przedłużony.

W niedzielę (18 bm) wiele placówek pocztowych w Warszawie i w innych miastach czynnych będzie w godzinach 8—13 (zamiast 8—11). W przypadku dużego napływu paczek, będą one doręczane także w niedzielę.

Już obecnie samych tylko przesyłek zagranicznych wysyłamy ponad 400 tyś. dziennie. Warszawiacy wysyłają codziennie na szacki pocztowe ponad 25 tys. zł.

Pocztowcy spieszą o wcześniejsze (najlepiej przed 18 grudnia) wysyłanie paczek, listów i kart, a także o korzystanie z telegramów itd. — zapewniających doręczenie w żądanym dniu, a które można nadawać już na 7 dni naprzód.

Posiedzenie Prezydium WZP

Wczoraj pod przewodnictwem przewodniczącego Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego tow. **Franciszka Wachowicza** obradowało Prezydium, którego tematem było omówienie przygotowań do plenarnego posiedzenia WZP, poświęconego domom dziecka. W czasie posiedzenia omawiano również sprawę produkcji materiałów budowlanych. Problemem tym w niedługim czasie zajmie się Wojewódzki Zespół Poselski, który poświęci na ten cel jedno ze swych posiedzeń. Z.P.

Po 27 latach rozłąki — wzruszające spotkanie

(Dokończenie ze str. 1)

wali germanizować polskie sieroty by następnie wywieźć je w głąb Rzeszy. Po wojnie matka daremnie poszukiwała swojego syna w Niemczech. Gdy 30 listopada br. red. Konstantyn Bielajew powiadomił Krystynę Miklusz o odnalezieniu jej syna Zbigniewa i że ten czeka przy telefonie kobieta ze wzruszenia zaniemówiła.

W rozmowie z wysłannikiem PAP we Lwowie matka powie działa, że słyszać głos swojego dziecka jeszcze nie mogła uwierzyć — szczęście było zbyt wielkie. W najbliższej przyszłości pragnie odwiedzić syna w Polsce i osobiście podziękować nauczycielce Julii Różyckiej z Krakowa za uratowanie syna, długoletnią opiekę i wychowanie.

Zbigniew Miklusz spędzi z rodziną jeszcze kilka dni. Na wiosnę przyszłego roku przyjedzie do Lwowa z żoną i dziećmi na miesięczny urlop.

Aresztowanie sekretarza generalnego *KP Indii*

DELHI. PAP. W niedzielę w miejscowości Muzaffarpur, gdzie 10 bm. doszło do krwawych starć między demonstrującymi studentami, a policją, został aresztowany sekretarz generalny Krajowej Rady Komunistycznej Partii Indii. Rajeshwar Rao. Policja zatrzymała również sekretarza okręgowej organizacji KPI, Ramdeo Sharmu.

W związku z tym Centralny Sekretariat KPI ogłosił oświadczenie, w który aresztowanie Rao i innych członków KPI uważa się za „jawną prowokację". Agresywne stanowisko rządu stanu Bihar — głosi oświadczenie wykazuje, że nie jest on zainteresowany ani w mobilizowaniu wysiłków narodu do walki z następstwami suszy, ani też w umożliwieniu czołowym partiom opozycyjnym prowadzenia bez przeszkód kampanii przedwyborczej.

Centralny Sekretariat Komunistycznej Partii Indii domaga się natychmiastowego uwolnienia Rao.

Syria zamknęła *rurociąg* towarzystwa naftowego IPC

KAIR. PAP. W konflikcie między Syrią a towarzystwem naftowym „Iraq Petroleum Company" (IPC), który wybuchł na tle roszczeń syryjskich o wyższe opłaty za transport rurociągiem przez terytorium tego kraju ropy naftowej z Iraku, zanotowano w poniedziałek dalsze posunięcie. W tym dniu bowiem w syryjskim porcie śródziemnomorskim Banias minister do spraw ropy naftowej i energetyki dr Takla zamknął rurociąg IPC, przez który przepływa iracka ropa naftowa.

W ten sposób w głównym rurociągu IPC zamknięto około 200 tysięcy metrów sześciennych ropy. Dalsze 700 tysięcy ton ropy zapełnia po brzegi zbiorniki w porcie Banias, skąd ropa pobierały tankowce.

Ruby nie stanie nigdy przed sądem?

NOWY JORK. PARYŻ — PAP. — Wielkie poruszenie na całym świecie wywarła wiadomość, iż Jack Ruby, który zastrzelił domniemanego zabójcę prezydenta Kennedy'ego, Oswalda, został umieszczony w szpitalu, gdzie stwierdzono u niego raka. Pewni lekarze ze szpitala Parkland, gdzie przebywa morderca Oswalda oświadczyli, że choroba jest tak zaawansowana, iż 55-letni Ruby nigdy nie stanie już przed sądem.

Choroba Ryby'ego znajdowała się w centrum zainteresowania całej wszechświatowej prasy paryskiej. Oto charakterystyczne tytuły dzienników: „Nie ulega wątpliwości, że drugi proces Jacka Ruby'ego nie odbędzie się", „Czy mafiozka Oswalda będzie 13 ofiarą?", „Ci świadków", „tajemnicy Kennedy'ego" zginęło już tragicznie, a sam Ruby jest umierający".

Posłowie wśród wyborców

W ubiegłym tygodniu poseł ANDRZEJ SZUBAR miał spotkanie z aktywem rolniczym grom. Rateje, Obiekoń i Pacanów, na które przybyło około 100 rolników. W czasie spotkania przewodniczący gromadzkich rad narodowych poinformowali o realizacji zadań gospodarczych na ich terenie. Po informacji wywiązała się gospodarska dyskusja, w czasie której dyskutanci wiele uwagi zwracali na prace kółek rolniczych, klasyfikację gruntów, elektryfikację. Wiele krytycznych uwag dyskutanci skierowali pod adresem Powiatowego Biura Geodezyjnego w Busku, które od lipca br. do chwili obecnej nie przeprowadziło poprawek klasyfikacyjnych na ich terenie. Zwrócono również uwagę na nierytmiczną pracę przy budowie kina w Pacanowie.

Na zakończenie zabrał głos poseł Andrzej Szubar, który szeroko omówił zadania gospodarcze stojące przed rolnictwem, oraz udzielił odpowiedzi na pytanie wyborców, które zostały zgłoszone podczas dyskusji.

Również poseł RUDOLF SZURA spotkał się z pracownikami Służby Zdrowia z terenu powiatu buskiego. Z.P.

J. Zawieyski odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski

Przewodniczący Rady Państwa **Edward Ochab** wręczył 12 bm. w Belwederze członkowi Rady Państwa — **Jerzemu Zawieyskiemu** Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, nadany mu przez Radę Państwa z okazji 40-lecia pracy pisarskiej — za wybitne zasługi w twórczości literackiej i działalności państwowej.

Edward Ochab złożył Jerzemu Zawieyskiemu serdeczne gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra polskiej kultury.

Podczas aktu dekoracji obecny był sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki.

D. Rusk w Delhi

DELHI. PAP. W drodze z Bangkoku do Paryża sekretarz stanu USA Dean Rusk zatrzymał się 12 bm. na 2 godziny w Delhi. Na lotnisku Rusk spotkał się z amerykańskim ambasadorem w Delhi Ch. Bowlesem i ministrem spraw zagranicznych Indii, M. A. Chagla.

Mówi przedstawiciel walczącego Wietnamu

Rozmowa AR z tow. Tran Van Tu — szefem Stałego Przedstawicielstwa FWN w Warszawie

WIEWIELKIEJ willi przy ulicy Myśliwieckiej w Warszawie ma od niedawna siedzibę Stałe Przedstawicielstwo Narodowe go Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Jedności Narodu.

Szef pracującego obecnie w składzie czterech osób Przedstawicielstwa, tow. Tran Van Tu, niechętnie mówi o sobie. Sądzi, że jego życiorys złożony jest do życiorysów innych wietnamskich towarzyszy. Ma 48 lat, z których połowę poświęcił walce z okupantami kraju — najpierw ja ponskimi, potem francuskimi i wreszcie amerykańskimi. Działał głównie w tzw. strefie centralnej, a ściślej w południowowietnamskiej prowincji Binh Dinh, gdzie się urodził. Jego podróż do Polski była druga w życiu. Uprzednio wyjeżdżał na konferencję trzech kontynentów do Hawany tako sekretarz południowowietnamskiego komitetu solidarności z narodami Ameryki Łacińskiej oraz członek KC FWN. Te ostatnia funkcję pełni od 1962 roku.

W odpowiedzi na jedno z pytań tow. Tran Van Tu wyjaśnił, że FWN ma obecnie, poza Warszawą, stałe przedstawicielstwa w Moskwie, Pekinie, Hawanie, Berlinie, Pradze, Budapeszcie oraz Phenianie. Przewiduje się otwarcie w niedługim czasie podobnych przedstawicielstw w Bukareszcie, Sofii i Tiranie. Poza krajami obozu socjalistycznego FWN ma stałe przedstawicielstwa w Algierii, ZRA i Indonezji. W stolicy Kambodży, Phnom Penh, działa oddział agencji prasowej FWN. Jednocześnie FWN ma swych przedstawicieli przy niektórych organizacjach międzynarodowych, takich jak m. in. Komitet Solidarności Krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, SFZZ i SFMD.

Istnienie tych przedstawicielstw jest, jak stwierdza tow. Tran Van Tu, wyrazem wzrostu autorytetu FWN oraz poparcia dla jego bohaterskiej walki. Jeśli idzie o placówkę warszawską, to stawia sobie ona m. in. za cel informowanie o aktualnym stanowisku FWN oraz przebiegu działań wojennych. Towarzyszy wietnamskich interesują z kolei osiągnięcia Polski oraz jej wkład w dzieło pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Wyrażając przekonanie, że otwarcie stałego przedstawicielstwa w Warszawie przyczyni się do dalszego zacieśnienia wzajemnych więzów przyjaźni, tow. Tran Van Tu podkreślił, że walczący Wietnam wysoko ocenia pomoc i gorącą solidarność okazywaną mu przez Polskę.

Omawiając aktualną sytuację w Wietnamie tow. Tran Van Tu stwierdził, że ze strony amerykańskiej trwa eskalacja wojny oraz nasilają się bombardowania DRW, co każe ocenić towarzyszace temu propozycje pokojowe jako fałszywe. Niemniej jednak inter wenci, którzy uciekają się do wszelkich środków, w tym do zbrodniczego stosowania gazów trujących, ponoszą znaczne straty chociaż w październiku zakończyła się sprzyjająca powstańcom pora deszczowa. W odpowiedzi na pytanie dotyczące aktualnego stanu uzbrojenia powstańców, tow. Tran Van Tu oświadczył, że dysponują oni obecnie bronią, niezbędną dla zwycięskiego prowadzenia walki. Generalnie sytuacja, według oceny tow. Tran Van Tu, przedstawia się nadal tak, że pod kontrolą powstańców znajduje się 4/5 terytorium, na których mieszka 10 spośród ogólnej liczby 14 milionów ludności południowowietnamskiej. Na obszarze tym FWN stara się organizować normalne życie.

Dnia 8.XII.1966 r. zmarł mgr MARIAN GAŁKA

dyrektor Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących, nauczyciel Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli w Ostrówcu, sekretarz POP, wyróżniony Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

Grono nauczycielskie, pracownicy administracji i samorząd szkolny Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących wyrażają głęboki żal z powodu straty serdecznego przyjaciela i oddanego pracy wychowawczej nauczyciela.

4683-Os

Dyrektorowi Zarządu Zieleni Miejskiej w Kielcach

Ob. JANOWI PISKORZOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu Jego

OJCA

składają

RADA ZAKŁADOWA POP I ZAŁOGA ZZM

5176-k

URZĄD A OBYWATEL

Wyboista droga... biurokracji

Prawie osiem tysięcy rolników w województwie kieleckim czeka od kilku, a w większości od kilkunastu lat, na wypłatę odszkodowań za ziemię zabraną pod budowę dróg państwowych. W niedługim czasie do tej cyfry przybędzie jeszcze prawie drugie tyle spraw bieżąco wpływających.

Spośród wielu listów wpływających do redakcji od rolników w sprawie odszkodowań, wybraliśmy fragmenty z najbardziej typowego.

„...Piętnaście lat temu — piszą mieszkańcy wsi Jurków pow. Busko — zrobiono nową drogę Wiślica — Pińczów przecinającą nasze pola. Do tej pory Kielce nie załatwiły tej sprawy, nie otrzymaliśmy też odszkodowania. W bieżącym roku w maju, przyjechała specjalnie z Kielc urzędniczka, oświadczyła nam po ile każdy obywatel otrzyma odszkodowania. Każdy z nas podpisał wyrażenie zgody na specjalnych oświadczeniach na odcięcie tych zabranych arów ziemi pod szosę. Dodała też, że wypłata nastąpi najpóźniej w sierpniu br. Tymczasem znowu nic z tego i boimy się, aby ta sprawa nie wlokła się znów latami. Chcemy wiedzieć kiedy będzie zakończona...”

Zainteresowała nas ta sprawa. Postanowiliśmy więc zbadać mechanizm działania urzędu w sprawach wywłaszczeń na przykładzie wsi Jurków.

Odnaleźliśmy sprawę w Wojewódzkim Zarządzie Dróg Publicznych. Fakty podane w liście rolników polegają na prawdzie. W samym tylko Jurkowie 82 rolników czeka prawie 15 lat na wypłatę odszkodowań za zajęte działki pod budowę drogi, rozpoczętej w 1952 r., a oddanej do użytku w 1957 r. Nie są to wprawdzie zawrotne sumy, w większości nawet niewielkie kwoty, ale fakt pozostaje faktem. Wypłaty do tej pory nie otrzymali.

W WZDP w Kielcach wywłaszczeniami zajmuje się mała komórka geodezyjno-wywłaszczeniowa, mająca za zadanie wykonywanie pomiarów wywłaszczeniowych oraz załatwianie spraw związanych z zamianą gruntów. Dokumenty Jurkowa przedstawia mi mgr Nowosielska — z-ca kierownika. Oglądamy tzw. „rejestr pomiarowy”, wykonany w lipcu 1962 r. przez inż. geodetę Walentego Stańka. Tenże „rejestr” wraz z wnioskiem o wszczęcie postępowania wywłaszczeniowego — jak wynika z udzielonych informacji — został przesłany w lipcu br. do Urzędu Spraw Wewnętrznych.

Gdyby wszystkie tryby administracji działały bez zarzutu, choćby od chwili złożenia wniosku, to już dawno wydane przez WUSW orzeczenia uprawomocniłyby się i rolnicy otrzymaliby tak długo oczekiwane pieniądze. Ale, niestety, mimo zapewnień WZDP, rolnicy Jurkowa nie otrzymają w tym roku odszkodowań. Sprawa nie przedstawia się tak jak nas informowano. I to też świadczy o braku panowania nad tysiącami zaległych i będących w trakcie załatwiania spraw. Żeby mieć czyste sumienie i rzetelnie poinformować rolników z Jurkowa udaliśmy się z kolei do Wojew. Urzędu Spraw Wewnętrznych.

Jednakże tam wniosku nie było. Po telefonicznym porozumieniu się z WZDP okazało się, że „rejestr pomiarowy” został źle sporządzony, nie powoływał się bowiem na księgi wieczyste i hipoteczne. Geodeta popełnił błąd nie ujmując stanu własnościowego. Wniosek zwrócono więc odręcznie celem uzupełnienia. WZDP nie powinien był w ogóle przysyłać niekompletnego materiału ani też po zwróceniu go przez WUSW w dniu 15 sierpnia br., trzymać go u siebie do tej pory bez nadania mu biegu w celu sprostowania i uzupełnienia braków...

Staram się odgadnąć jak długo jeszcze może potrwać załatwianie wniosku rolników z Jurkowa. Nie przestaję też myśleć o pozostałych, oczekujących rolnikach z innych powiatów. Według otrzymanych wiarygodnych informacji na załatwienie czeka około 8 tysięcy zaległych spraw sprzed kilkunastu lat. To budzi niepokój. Coś tu nie jest w porządku. Wydaje się, że ogromowi pracy — zresztą bardzo skomplikowanej nie może podołać zaledwie 5-osobowa obsada tej komórki. Ludzie po prostu gubią się w nawale tych niełatwych spraw.

Dlaczego to wszystko tak nienaturalnie długo trwa? Oto odpowiedź osób najbardziej kompetentnych w tej dziedzinie.

Inżynier KUCHARCZAK — naczelnik Wydziału Drogowego. Komórka Geodezyjno-Wywłaszczeniowa powstała niedawno. W 1952 roku był zaledwie jeden pracownik na pół etatu i jeden prawnik. Od trzech lat jest jeszcze inżynier geodeta. Dawniej rolnicy jakoś nie przywiązywali wagi do ziemi, ani też do uregulowania spraw majątkowych. Po 1956 roku sytuacja radykalnie się zmieniła — ziemia nabrała ceny. Rolnicy zaczęli domagać się odszkodowań. *Szybka rozbudowa dróg, duże nasilenie prac inwestycyjnych powodowały zaległości. Ponadto ciągłe zmiany w stanie posiadania, zaostrzanie i zmiany przepisów, cofają już gotowe wnioski do dodatkowego uzupełniania i deaktualizują sporządzone rejestry.*

Inżynier STEFAN RESZTAK — dyrektor Woj. Zarz. Dróg Publ. Lata 1952-60 to istotnie duże nasilenie prac inwestycyjnych na drogach państwowych. Zaległości powstały z powodu szczupłej obsady załatwiającej dokumentację prawną, gdyż po pierwsze dokumentacja techniczna nie wyprzedzała robót, a po drugie *Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Mierniczych* nie było w stanie przyjmować naszych zleceń na pomiary ze względu na brak mocy przerobowej. Od 1960 roku do 1962 r. *Kieleckie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze* również nie przyjmowało prac pomiarowych od WZDP z uwagi na zaangażowanie się w prace dla resortu rolnictwa. *Ponadto biura notarialne z dużym opóźnieniem wydają zaświadczenia, które stanowią podstawę do złożenia i przyjęcia wniosków wywłaszczeniowych przez Woj. Urząd Spraw Wewnętrznych. Są bardzo duże trudności z otrzymaniem wyciągów z ksiąg wieczystych. Sądy przesyłają nam wyroki dopiero po roku. Te wszystkie czynniki utrudniają w dużej mierze szybkie przygotowywanie operatów wywłaszczeniowych. Niemniej jednak planujemy zlikwidowanie wszystkich zaległości do 1969 roku.*

To stanowczo za długo. Rolnicy nie mogą tyle czekać.

Czy istnieją realne szanse załatwienia tych wszystkich nabrzmiałych spraw w terminie podanym przez dyrektora WZDP, przy dotychczasowym tempie prac, rozprzeszeniu czynności, skomplikowanych przepisach i przy... obecnej, szczupłej obsadzie, jak na taką dużą ilość spraw?

Przecież życie idzie naprzód. Ludzie przepisują ziemię spadkobiercom, darowują, sprzedają itp. Rejestry zaległe, czekające na załatwienie innych formalności deaktualizują się. Trzeba wielokrotnie robić nowe pomiary, ustalać nowy stan prawny, jak to ma miejsce chociażby w przypadku Jurkowa, do którego wracam i do wniosku którego trzeba nanieść na nowo zmiany, wynikłe z omyłek sporządzającego i te, które przyniosło życie w trakcie kilkunastu lat załatwiania.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

OTILDA WYSZOMIRSKA

Która godzina na zegarku Ruhla?

Ponad sto nowych modeli zegarków, z uwzględnieniem rodzajów, kształtów i technicznego wykonania, przedstawił na ostatnich Jesiennych Targach w Lipsku przemysł Niemieckiej Republiki Demokratycznej specjalizujący się w tej produkcji. Przemysł ten ma zresztą ustaloną już markę w kraju i za granicą, wykonuje bowiem ogółem 460 typów zegarków, począwszy od damskich i męskich na rękę oraz budzików aż po zegarki dziecięce, stołowe, ścienne, stylowe i specjalne. Wszystkie typy odznaczają się wysoką precyzją technicznego wykonania i dokładnością wskazywania czasu. Powstają one w fabrykach wyposażonych w najbardziej nowoczesne, automatyczne urządzenia produkcyjne i aparaturę kontrolną.

Zegarkami z NRD posługują się miliony mieszkańców w przeszło 50 krajach świata. Nad większym wzięciem cieszą się zegarki ze znanej fabryki w Ruhla. Zdobyły one sporo złotych medali na wielu targach krajowych i zagranicznych. Do czołowych produktów fabryki w Ruhla należą zegarki typu „Ruhla-Electric” oraz „Modell-24” (ten ostatni bez kamieni), wykonywane jako zegarek na rękę i kieszonkowy, w nowych estetycznych oprawach i z nowoczesnymi tarczami zegarowymi. Wiele z nich posiada wnętrzowy mechanizm wskazujący obok czasu również datę. Nowością zakładów w Ruhla jest elektryczny budzik, nie zwykle dokładny i o efektownym kształcie. Wzbudził on duże zainteresowanie kupców zagranicznych.

O wysokiej jakości i dużej trwałości zegarków produkowanych w Niemieckiej Republice Demokratycznej przekonał się niedawno jeden z mieszkańców miejscowości Komarowo w Czechosłowacji. Oto wybierając resztki węgla ze swej piwnicy znalazł na spodzie zgubiony przed dwoma laty zegarek na rękę produkcji NRD. Wprawdzie pasek był już całkowicie zbutwiały, ale zegarek nie uszkodzony. Po nakręceniu zaczął punktualnie chodzić. Uradowany znalazca nie omieszkał o tym fakcie powiadomić producenta, wyrażając mu zarazem pełne uznanie za tak dobrą jakość produkowanych przez niego zegarków.

(ZAP)

Parking na wielbłądzie

Podobnie jak samochody w miastach europejskich, na ulicach i przedmieściach Bejrutu (Liban) „parkuje się” — wielbłądy, które są tam nadal jednym z głównych środków transportu i komunikacji. Oto zabawna scenka, uchwycona przez obiektyw fotoreportera: dwa małe kotki bawią się na grzbiecie, takiego właśnie „zaparkowanego” pod Bejrutem wielbłąda.

CAF — UPI

Kielecczyzna w oczach innych

Alianse dobre i złe

Sprawa, którą porusza „Prawo i Życie” jest już częściowo znana opinii publicznej dzięki warszawskiej telewizji. Powracając do niej czynię to z uwagi na fakt bardzo znamienny, albowiem rozpatrzeniem jej zająć się musiał aż Sąd Najwyższy. Jak do tego doszło? Pozwolę sobie za autorem artykułu Andrzejem Blachewskim przytoczyć w skrócie kilka faktów. Otóż we wrześniu 1964 r. kierownik pińczowskiego „Herbapolu” Władysław Kucharski pobił stróża zakładu Juliana Bandurę za to, iż ten odważył się upomnieć o wstrzymany zasiłek rodzinny i premię, a potem, na domiar złego, szantażował go i wreszcie zwolnił dyscyplinarnie z pracy. Sprawą zajęła się Prokuratura Powiatowa w Pińczowie, a Sąd Powiatowy w Busku skazał W. Kucharskiego na osiem miesięcy więzienia. Ale właśnie, tak się już często dzieje, Kucharski pracował wprawdzie na niższym stanowisku, a Bandura przez 15 miesięcy był bez pracy.

„Wypadki potoczyły się szybko dopiero w styczniu 1966 roku. Sąd Wojewódzki w Kielcach — pisze autor — po rozpoznaniu sprzeczowań, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości, a kwalifikacja prawna przypisanego mu czynu jest właściwa. Ze względu jednak na dotychczasową niekaralność Kucharskiego, jego sytuację rodzinną, dobrą opinię oraz posiadane odznaczenia sąd zawiesił wykonanie orzeczonej kary na okres 4 lat”.

Po wyroku sądowym w akcję wkroczył Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Spożywczego. Specjalna komisja zbadała sprawę. Wł. Kucharski zwolniony został z pracy, a Juliana Bandurę zatrudniono ponownie w pińczowskim „Herbapollu” na lepiej płatnym stanowisku destylatora.

„Opinia Pińczowa broniła i gloryfikowała Kucharskiego. Broniła w sposób zorganizowany — stwierdza autor. Na poszczególnych listach i petycjach skierowanych do najwyższych czynników państwowych widnieją podpisy dziesiątków osób. Niektóre nazwiska powtarzały się kilkakrotnie, co świadczyło o wypracowanej akcji przeprowadzonej w różnych środowiskach miasteczka.

Rozmawiam — kończy autor — z głównym, jak się wydaje organizatorem „akcji obronnej”. Robi wrażenie zdumionego...

...Ponad pół wieku temu Adolf Dygasiński, pińczowski rodak napisał: „Niech mi nie mówią, że w Pińczowie dnieje, bo w Pińczowie ciągle jeszcze ciemno”.

Dnia 6 października br. Sąd Najwyższy rozpatrzył rewizję nadzwyczajną generalnego prokuratora. Sąd Najwyższy uchylił wyrok II instancji i utrzymał w mocy wyrok Sądu Powiatowego w Busku, skazując Władysława Kucharskiego na osiem miesięcy bezwzględnego więzienia.

Pytanie tylko jedno: dlaczego honoru miasteczka bronić musiał aż sąd?

„Bywają różne alianse. Chciałbym kilka słów poświęcić aliansom międzywojewódzkim. Kiedyś mówiło się o nich głośno. Może nawet za głośno. Od pewnego czasu panuje kompletna cisza”.

Tak szczyta swój artykuł w „GAZECIE BIAŁOSTOCKIEJ”, Sł. Świerad.

„Będąc w Kielcach przypomniałem sobie — kontynuuje autor — o unii czterech województw — białostockiego, lubelskiego, kieleckiego i rzeszowskiego... opis zawarty z wielką pompą. Dla nikogo z nas nie jest tajemnicą, że owa unia pozostała na papierze. Dlaczego tak się stało?

Autor omawia szerzej problemy i możliwości konkretnej międzywojewódzkiej współpracy, uważając, że *„Kielczanie sprowadzają międzywojewódzką współpracę do określonych, dyktowanych przez codzienne życie problemów. Nie wspólne granice geograficzne i podobne doświadczenia dzielące, względy reklamowe, ale zasada obopólnych potrzeb i korzyści decydują o zaciągnięciu swoych rozszerzaniu starych aliansów”.*

słów”.

Zasadą to na pewno i słuszna i mająca dużą przyszłość. Potwierdza ją chociażby niedawno zawarte porozumienie z woj. rzeszowskim w sprawie eksploatacji kamienia budowlanego.

O sytuacji gospodarstw chłopów — robotników na przykładzie wybranych powiatów w woj. kieleckim pisze to obszernie we „WSI WSPÓŁCZESNEJ” były sekretarz KW PZPR w Kielcach, obecnie sekretarz KW PZPR w Łodzi — tow. Henryk Temczak. Autor omawia szczegółowo strukturę gospodarstw w woj. kieleckim w latach 1950—1960, przy czym zwraca uwagę na kilka problemów. M. in. pisze on:

„...potrzebna jest określona polityka zatrudnienia chłopów w pozarolniczych działach gospodarki. Powinna ona zmierzać do ograniczenia zatrudnienia użytków gospodarstw większych, co do których istnieją uzasadnione obawy, że podjęcie przez nich stałej pracy zarobkowej może doprowadzić do zaniedbania lub obniżenia produkcyjności ich gospodarstw. Organami najbardziej kompetentnymi do oceny tych gospodarstw są rady narodowe i ich opinia powinna być respektowana przez zakłady pracy przy naborze nowych pracowników ze wsi”.

Autor uważa także, że *„kółka rolnicze powinny rozwijać na terenach uspołecznionych działalność mechanizacyjną dostosowaną do specyfiki tamtejszych gospodarstw... Powszechnie wiadomo, że możliwości wykorzystania traktorów w tych gospodarstwach są ograniczone i niekonkurencyjne, dlatego że konie stanowią naszą nadal podstawową siłę pociągową. Wydaje się więc celowe — konkluduje autor — wprowadzenie w tych wsiach „usług kombinowanych” i wykorzystanie sprzętu zespołowego i kołatkiej siły pociągowej gospodarstw indywidualnych...”*

Oczywiście przytoczyłem tutaj jedynie kilka zaledwie fragmentów tego ciekawego artykułu opracowanego na podstawie bogatej przeprowadzonej w 1964 gospodarstwach. Nie ma tutaj mową jest dyskutować nad tymi czy innymi poglądy w nim wyrażonymi są słuszne lub nie, ale obowiązek dziennikarki każe mi o tym artykule zasygnalizować, co niniejszym czynię w nadziei, iż znajdzie on szerszego echa pracowników kierujących sprawami rolnictwa w naszym województwie.

(Kzz.)

Przedświąteczna dekoracja

Aleja Karola Marksa w stolicy NRD, Berlinie, została już udekorowana przedświątecznymi iluminacjami. Oto „parasole” wirujących lamp, zdobiący centrum handlowe przy alei K. Marksa.

CAF — ADM

Medyczne ABC

Choroba wieńcowa i zawał serca

Na całym niemal świecie zaobserwowano w ostatnich latach niepokojące szybki wzrost schorzeń narządu krążenia, zwłaszcza choroby wieńcowej i zawału serca, które stały się obecnie najczęstszą przyczyną zgonów. Choroba wieńcowa i zawał występują głównie u osób w sile wieku (40—55 rok życia) pracujących w trudnych i odpowiedzialnych zawodach, wymagających stałego napięcia nerwowego (u dziaŁaczy politycznych, dziennikarzy, lekarzy, inżynierów, naukowców, nauczycieli itp.).

* * *

Podstawową funkcją narządu krążenia jest dostarczanie tkanek i substancji odżywczych komórkom i tkankom ustroju oraz usuwanie z nich szkodliwych produktów przemiany materii. Zadanie to spełnia serce utrzymując — dzięki rytmicznym skurczom i rozkurczom — nieustanne krążenie krwi.

Serce, jak wszystkie inne narządy, może żyć i spełniać swoje zadania tylko wtedy, gdy jest dostatecznie zaopatrzone w krew dostarczającą mu tlenu i innych niezbędnych substancji. Krew tę serce otrzymuje za pomocą rozgałęziających się w jego ściankach (mięśniu sercowym) naczyń krwionośnych, zwanych wieńcowymi (tętnice i żyły wieńcowe). Przepływ krwi przez naczynia wieńcowe reguluje układ nerwowy poprzez ośrodki zwane naczynioruchowymi. Wysyłają one do tętnic bodźce skurczowe lub rozkurczowe, zwiększając lub zmniejszając przepływ krwi przez serce, zależnie od aktualnych potrzeb ustroju. Bodźce te przekazywane są naczyniom wieńcowym za pośrednictwem włókien nerwowych, zwanych naczynioruchowymi, których zakończenia mają się w ściankach tętnic i żył.

Choroby naczyń wieńcowych utrudniają przepływ krwi przez serce. Powodują niedokrwienie i niedotlenienie mięśnia sercowego, prowadzące do zaburzeń w czynności serca określanych jako niewydolność wieńcowa.

* * *

Przyczyną choroby wieńcowej jest nadmierne napięcie i przeciążenie układu nerwowego, wywołane ciągłym pośpiechem, nieregularnym trybem życia, nadmiernymi wysiłkami psychicznymi, niedostatecznym wypoczynkiem, stałym działaniem silnych bodźców emocjonalnych na korę mózgową i innymi czynnościami wywołującymi zaburzenia w całym układzie nerwowym, a więc i w ośrodkach regulujących pracę serca i „grę” naczyń wieńcowych.

Niesłychanie ważną sprawą jest rozpoczęcie energicznego leczenia w jak najwcześniejszym okresie choroby, gdy zmiany w mięśniu sercowym są jeszcze nieznaczne i odwracalne. U osób nie leczonych lub niedostatecznie leczonych, prowadzących nadal zbyt wyczerpujący tryb życia, zaburzenia czynności regulacyjnej ośrodkowego układu nerwowego pogłębiają się, chorobowo bodźce skurczowe stają się coraz silniejsze, wywołując silne i długotrwałe skurcze naczyń wieńcowych, zwiększające niedotlenienie serca.

Bardzo silny skurcz tętnicy wieńcowej, zaopatrującej jeden z odcinków mięśnia sercowego, może stać się przyczyną zagrażającego lub dokonanego zawału. O zawale zagrażającym mówimy wtedy, gdy niedotlenienie odcinka serca — choć przedłużone — jest odwracalne i nie powoduje martwicy tkanki mięśniowej. Zawał serca jest to martwica części mięśnia sercowego, wywołana całkowitym zamknięciem światła tętnicy wieńcowej, uniemożliwiającym dopływ krwi do zaopatrywanego przez nią odcinka, skutkiem czego zachodzi obumieranie — pozbawionych tlenu i substancji odżywczych — komórek mięśniowych.

Bezpośrednią przyczyną zawału powstającego w przebiegu przewlekłej choroby wieńcowej może być oraz psychiczny, wysiłek fizyczny, długotrwała wyczerpująca praca, gwałtowna zmiana temperatury, zbyt obfite jedzenie i picie oraz inne czynniki obciążające narząd krążenia. Zawał może wystąpić u osób bez zmian anatomicznych w tętnicach wieńcowych. Najczęściej jednak dochodzi do zawału o osób cierpiących na miażdżycę (sklerozę) tętnic, u których wystąpiły zaburzenia w nerwowych ośrodkach regulacyjnych. Dlatego zawał powstaje najczęściej po 40 roku życia.

Zapobieganie chorobie wieńcowej polega przede wszystkim na właściwej organizacji życia, dzięki której można uniknąć przeciążenia ośrodkowego układu nerwowego. Konieczne jest więc prowadzenie regulamowego trybu życia, odpowiednia organizacja pracy powodująca eliminację pośpiechu i sytuacji konfliktowych, dostateczny wypoczynek dający całkowite odprężenie nerwowe, regularne spożywanie posiłków, umiar w jedzeniu i piciu, używanie ruchu na świeżym powietrzu (specjalnie ważne dla pracowników umysłowych prowadzących „siedzący” tryb życia), uprawianie lekkich ćwiczeń gimnastycznych, przestrzeganie co najmniej 8-godzinnego snu, należyte wykorzystywanie urlopów itp. Nikotyna powoduje skurcze naczyń wieńcowych i dlatego nadużywanie tytoniu może przyczynić się do rozwoju choroby. Bardzo istotną sprawą jest staranne leczenie miażdżycy i innych schorzeń mogących wywołać zmiany w tętnicach wieńcowych oraz schorzeń pozasercowych, które odruchowo wywołują skurcze naczyń wieńcowych. Do takich schorzeń należą np. kamica żółciowa, kamica nerkowa, zapalenie zatok obocznych nosa itd.

W przypadkach, gdy wystąpiły już pierwsze objawy choroby wieńcowej, dalsze losy chorego zależą w dużej mierze od jego postępowania. Tylko zmiana trybu życia i natychmiastowe rozpoczęcie leczenia zapobiegą rozwojowi choroby ze wszystkimi jej konsekwencjami, aż do zawału włącznie.

Pojawienie się przelotnych i niezbyt nawet silnych bólów w okolicy serca u mężczyzn po 40 roku życia jest zawsze sygnałem alarmowym, nakazującym zwrócenie bacznej uwagi na narząd krążenia. Z chwilą wystąpienia pierwszych dolegliwości, konieczne jest natychmiastowe zgłoszenie się do lekarza.

dr Z. DRUŻYŃSKA
(WIT - AR)

Wśród książek

Stew Krzemień — Ojciec, Tekst, Wiedza Powszechna (seria: Styl i Ludzie, Monografie zawodowców współczesnych), str. 181, cena zł 11.

Kazimierz Korman, Kwiatur w postępowaniu sywilnym, Wyd. Prawnicze, str. 184, cena zł 24.

Wacław Sieroszewski, Oksza, (powieść historyczna), Wyd. Literackie, str. 488, cena tomu I/II zł 23.

Ignacy Krasicki, Kartki z pisma San Pietro, (obserwacje z Sydney Powszechnego), Wyd. Literackie, str. 271, cena zł 18.

Prof. dr B. Dobrzański, mgr E. Kiryczenko, mgr E. Piątkowski, Uprawa roślin, t. 1, Rośliny zbożowe, Wyd. Rolnicze i Leśne, str. 192, cena zł 13.

Leonard Szlajczyk, Polska wojna na parytanach 1939-1945, MON, str. 302, cena zł 8.

Helena Kudnicka, Sya Rembiem, LSW, str. 41, cena zł 12.

Aleksander Pusiłło, Kiryl i Sodoby, PIW, str. 224, cena zł 22.

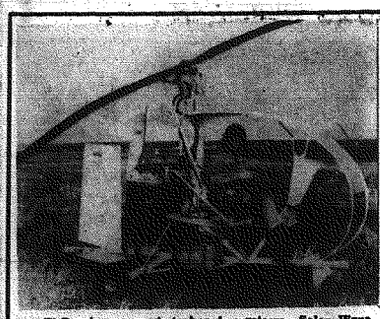

W Paryżu czynna jest obecnie wystawa „Salon Wynalazków" obejmująca konstruowane przez amatorów i hobbystów najrozmaitsze urządzenia techniczne. Jednym z ciekawszych eksponatów jest tam niewątpliwie autożyro, zaprojektowane i zbudowane przez panów Rigault i Deproux. Autożyro może osiągnąć w powietrzu szybkość 140 kilometrów na godzinę, a konstrukcja i pojemność silnika pozwala na przebycie bez lądowania trasy 300 kilometrów.

N/z: Maurice Rigault przed startem w skonstruowanym przez siebie wehikule. CAF AFP

NIE WSZYSCY, ALE... PŁACIMY NA FUNDUSZ ROZWOJU KULTURY!

Kończy się rok, warto podsumować dotychczasowe efekty działania wojewódzkiego Funduszu Rozwoju Kultury, który powołaliśmy w ubiegłym roku. Tym właśnie sprawom poświęcono listopadowe posiedzenie Woj. Komisji Kultury.

Jak wynika ze sprawozdania przed stawionego przez Radę Funduszu, do dnia 1 listopada br. na konto Wojewódzkiego Funduszu wpłynęło ogółem 5.500.000 zł.

Aktualnie konto Funduszu jest zapewne bogatsze, ponieważ zwiększyły je jeszcze wpływy listopadowe, napływają też już wpłaty zadeklarowane na grudzień. Wszystko to razem pozwala wierzyć, że z powodzeniem zostanie wykonany plan zbiórki obliczony na bieżący rok. Opiewał on na sumę 7 mln złotych.

Mimo to trzeba powiedzieć, że mobilizowanie ofiarności społecznej na rzecz Funduszu nie obywa się bez pewnych oporów. Są instytucje, które zobowiązały się rozprzedać u siebie plakietki, ale dotychczas niczego jeszcze nie wpłaciły. Do nich należy PP „Ruch" i NOT w Kielcach. Dopiero teraz, w wyniku porozumienia z WZGS w Radomiu, zaczynają wpływać wpłaty od gminnych spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej". Niestety, niecydowanie negatywnej odpowiedzi udzieliła — oprócz wymienionych WZGS kopalnia „Staporków". Największość naszych zakładów pracy, do których się zwrócono o jakieś dotacje na Fundusz, tłumaczyła się brakiem własnego funduszu inwestycyjnego lub poważnym jego ograniczeniem ze względu na niewykonanie planów.

Co dziwniejsze — niezbyt chętnie składają się na Fundusz indywidualni nabywcy np. biletów kinowych czy teatralnych, chociaż oferowane im składki (kwitowane znaczkiem) wynoszą tylko 50 groszy.

A jakie potrzeby dotychczas zaspokojono z wojewódzkiego Funduszu Rozwoju Kultury?

W omawianym okresie wyposażono całkowicie nowo otwarta wzorcową bibliotekę Domu Kultury w Suchedniowie. Sporo kosztował druk samych plakietek, był to jednak wydatek nieuniknionY, który będzie się teraz właśnie zwracał i procentował. Fundusz udzielił też pożyczki (do zwrotu) Związkowi Polskich Artystów Plastyków na wyróżnienia autorskie w konkursie na Pomnik Bohaterów Ziemi Kieleckiej.

Pomocy od Funduszu oczekuje, i słusznie, wiele różnych instytucji i placówek kulturalnych znajdujących się dopiero w budowie. Wpłynęło też już wiele takich wniosków o pomoc. Wszystkie one będą dokładnie rozpatrzone po uzupełnieniu przez wnioskodawców niezbędnych danych.

Jak poinformowała przy okazji WKZZ, na inwestycje kulturalne w województwie otrzymaliśmy w br. od Centralnej Rady Związków Zawodowych kwotę 2 mln zł. Pieniądze te, choć nie przeprowadzane przez konto Funduszu, również bardzo nas wspomogą i na przyszłość dotacje związkowe można by w planach inwestycyjnych łączyć ze środkami wojewódzkiego Funduszu, dla wspólnego, bardziej korzystnego działania. Tekoroczne kredyty z CRZZ przeznaczono na dom kultury w Kazimierzy Wielkiej, Włoszczowie, Stąporkowie i Szczekocinach.

Osobną uwagę warto poświęcić efektom zbiórki na Fundusz Rozwoju Kultury stopnia powiatowego. Ze sprawozdań nadesłanych do 1 września br. wynikało, że szczególnie w terenie napotyka się na dość duże trudności. Przodowały powiaty opatowski (666 tys. zł) i włoszczowski (438 tys. zł). Natomiast wyraźnie wlokły się w ogonie powiaty iłżecki, ostrowiecki i opoczyński.

Z pewnością wynika to ze słabej działalności terenowych rad Funduszu, które nie umieją spopularyzować w społeczeństwie celów zbiórki, a bez pomocy z zadniami tymi nie są w stanie dać sobie rady wyłącznie jednoosobowe oddziały kultury. Być może zresztą, że od wrzesnia wyniki zbiórki polepszyły się.

Na komisji sformułowano na pewno słuszne wnioski.

◇ Trzeba opracować jakiś długofalowy plan tych potrzeb kulturalnych województwa, które dadzą się zaspokoić z Funduszu. Przy czym szczególna uwaga należy zwrócić na tereny zaniedbane. Ludzie muszą wiedzieć, że dają na cel, który jest im bliski.

◇ Trzeba wciągnąć tu do działania i do propagandy, oprócz pracowników resortu kultury, również terenowych działaczy.

◇ Również samo społeczeństwo musi zrozumieć, że z drobnych ofiarek, które nie narużają niczyjego budżetu, powstaje sumy, za które naprawdę wiele można zdziałać. O tym, jak wiele i gdzie, zadecydują właśnie sami ofiarodawcy. (te)

Muzeum Ponidzia w Pińczowie

W Pińczowie trwają prace przy organizacji Muzeum Ponidzia, które mieścić się będzie w przystosowanym do tego celu budynku — zabytkowym „Belwederze". W Muzeum zgromadzone zostaną eksponaty, obrazujące historię regionu położonego nad Nidą. Wśród eksponatów będą wyroby z kamienia, ceramika, dzieła sztuki itp. W osobnej salce znajdzie pomieszczenie dział poświęcony pisarzowi Adolfowi Dygasińskiemu.

Pińczów należy do najstarszych miast w Polsce. Miasto było dawniej kolebką ruchu reformacyjnego, który nie tylko przeciwstawiał się średniowiecznemu mistycyzmowi, ale i feudalnej strukturze społecznej. Szczególnie żywo rozwijało się wyznanie kalwińskie i ariańskie, które miały możnych protektorów w osobach Mikołaja Oleśnickiego, kanonisty Franciszka Stankara oraz Jana Laskiego. Założyli oni w Pińczowie szkołę z polskim językiem wykładowym, zamierzając przy pomocy nauki zaszczepić swe postępowe przekonania mieszkańcom całego kraju. (kka)

Szkoła średnia na wsi

Jest już truizmem powtarzanie jak ogromny postęp w dziedzinie oświaty uzyskała polska wieś w ostatnim dwudziestoleciu. Obowiązkiem powszechnego nauczania objęto każde wiejskie dziecko. Nie zawsze pamięta się jednak o tym, że w ośrodkach wiejskich już od dziesięciu lat istnieją szkoły średnie!

Szkoły przysposobienia rolniczego, bo o nich właśnie mowa, są niczym innym jak średnią szkołą zawodową dla przyszłych rolników. W ciągu dwuletniego cyklu nauczania przygotowują one młodzież wiejską do zawodu rolnika poprzez nauczanie podstawowych zasad agrotechniki, zootechniki, organizacji procesów produkcji rolnej w drobnych gospodarstwach, jak również poszerzają wiadomości w zakresie wiedzy ogólnej (matematyka, fizyka, chemia, wiedza o Polsce i świecie współczesnym). Ponadto wiadomości teoretyczne uzupełniane są przez zajęcia praktyczne we własnych gospodarstwach rodzicielskich uczniów, działkach przyszkolnych czy państwowych gospodarstwach rolnych.

W naszym województwie wraczuje 295 (!) szkół przysposobienia rolniczego. W ubiegłym roku szkolnym uczyło się w nich ponad 10 tys. osób, w tym blisko 64 procent dziewcząt. Natomiast zastrzeżenia budzić może rozmieszczenie tych szkół w województwie. Oto najbardziej uprzemysłowiony powiat kielecki ma aż 26 SPR, podczas gdy typowo rolniczy powiat lipski ma ich tylko 5, pińczowski 7, a białobrzeski 9.

Warto również zwrócić uwagę na kadrę nauczycielską w tych szkołach. Zawodu rolnika uczy w nich 32 nauczycieli z wykształceniem wyższym, 189 z wykształceniem średnim (Technikum Rolniczej), a z tego 91 ukończyło studia nauczycielskie, pozostali zaś kontynuują studia zaoczne na SN w Busku. Tak wysoki poziom kadry stanowi bez wątpienia podnosi rangę tych szkół.

Interesujące są losy życiowe dotychczasowych absolwentów SPR. Większość z nich, bo blisko 6 tysięcy, podjęło pracę w gospodarstwie wypadnie z rodzicami. 1246 absolwentów prowadzi własne gospodarstwa, a 845 kontynuowało naukę w technikach rolniczych. W tym miejscu warto dodać, że na terenie naszego województwa mamy siedem skróconych rolniczych szkół technicznych (Zwoleń, Sichów, Jędrzejów, Sandomierz, Włoszczowa, Krzelów i Skarżysko) przyjmujących absolwentów SPR. Zastanowienie i niepokój zarazem budzi fakt objęcia nauczy w kółkach rolniczych tylko przez 8 (!?) absolwentów SPR w ciągu dziesięciu lat.

W przyszłym roku szkoły przysposobienia rolniczego otrzymają oficjalną rangę — rolniczych szkół zawodowych. Młodzież wiejska naszego województwa powinna pamiętać, że w wielu wypadkach może zdobywać kwalifikacje w swojej miejscowości. Z. W.

Tak doszedł do władzy Hitler (2)

„Droga wolna dla brunatnych batalionów"

Pogarszająca się sytuacja gospodarcza weimarskiej Rzeszy oraz stale pogłębiająca się linia podziału w kla sie robotniczej na skutek krótkowzrocznej polityki SPD, która wroga doskrzegała tylko w lewicy, wśród komunistów, stwarzała oczywiście dogodne warunki dla propagandy nacjonalistycznego ekstremizmu. Rozproszone grupy skrajnej prawicy mobilizowały się do wspólnej akcji pod hasłem „Oddzielnie maszerować, ale wspólnie bić" Przy tendencyjnej neutralności policji socjaldemokraty Carla Severinga bojówki SA i Stahlhelmu krwawo rozprawiały się z komunistami. Ulice małych miasteczek, zwłaszcza w Prusach i w Zagłębiu Ruhry, przedstawiały nieraz istne pobojowisko. Sądy kaptu rowe, skrytobójstwa — oto niezawodna broń hitlerowców oraz ich sojuszników spod znaku Alfreda Hugenberga, ówczesnego dyktatora prasy bulwarowej i filmu.

W takiej sytuacji centrala NSDAP w Monachium, na której czele znowu stanął uwolniony z więzienia Adolf Hitler, tym razem bardziej dojrzały do walki politycznej i uzbrojony w „Mein Kampf", który kolportowany w setkach tysięcy egzemplarzy na równi z „Mitem XX wieku" Alfreda Rosenberga, rozpoczął krucjatę brunatnego mesjanizmu, posta nowiła punkt ciężkości swojej akcji przenieść do Berlina. Tu tą główną rolę objął Joseef Goebbels; założyciel „Angriffu", obok monachijskiego „Voelkischer Beobachter", najbardziej skutecznego instrumentu hitlerowskiej propagandy w Niemczech. W tych dniach hitlerowskiej ofensywy przeciwko lewicy, a komunistom w szczególności, obok Hitlera uformowała się już czołówka NSDAP w składzie Goering, Goebbels, Himmler, Gregor Strasser, Ernest Roehm, Rudolf Hess. Himmlerowi powierzono formowanie SS, a Roehmowi pierw sza bataliony SA. Spośród wie lu milionów bezrobotnych nietrudno było stworzyć „przywarną armię" biorąc pod uwagę atrakcyjność regularnej wypłaty żołdu — dwie marki dziennie — jak również bezpłatnego umundurowania i jedzenia.

Polityka Hitlera i jego sukcesy wśród drobnomieszczaństwa i lumpenproletariatu nie pozostały bez wpływu na układ sił politycznych w republice. Po polaryzacja sił dokonywała się na oczach całego narodu. Wraz z sukcesami NSDAP rosły szeregi lewicy, przede wszystkim KPD, jak i dokonywał się wyraźny rozłam w SPD, której kierownictwo szukało sprzymierzeńców wśród burżuazji, zwalczając komunistów na równi z Hugenbergiem.

Ówczesnym siłom prawicowym w SPD, jak i liberalnej burżuazji brak było prawidłowej oceny hitleryzmu. Zamiast zjednoczenia ruchu robotniczego z siłami demokratycznymi do walki z właściwym niebezpieczeństwem, partie liberalne traciły siły na zwalczanie komunistów i socjalistycznej lewicy. Nie była wolna od błędów również ówczesna KPD, która fałszle nie doceniła całkowicie niebezpieczeństwa, jakie stanowił Hitler. Wzięta w dwa ognie, zbyt późno zdecydowała się na utworzenie frontu ludowego. Kiedy KPD zrozumiała, że sama nie podoła Hitlerowi, którego coraz wyżej wynosili nacjonaliści i imperialiści wielkoniemieccy, NSDAP stała już u wrót władzy.

Znając dokładnie sytuację w Niemczech, Hitler, jako urodzony demagog i echo aspiracji pokonanego narodu rozpoczął początkowo walkę na dwa fronty. Występował z jednakową siłą przeciwko „czarnym" (mieszczaństwu i kapitalistom), jak i przeciwko „czerwonym" (szczególnie komunistom). A więc był przeciwko władcom republiki, których uznał za wrogów Niemiec, bo paktowali ze zwycięzcami Rzeszy, i atakował komunistów za ich internacjonalizm. Demagogia jego polegała na tym, że znając nastroje wśród mas pragnących przywłaszczył sobie niemało ze społecznego programu KPD, wszystko podając oczywiście w sosie nacjonalistycznym.

MARIAN PODKOWIŃSKI

W miarę, jak Hitler odnosił sukcesy zdobywał mandaty w Reichstagu i układał przyszłe plany rządowe — zmieniał oczywiście taktykę. Rozumiał dobrze, iż sam w sposób legalny do władzy nie dojdzie, a wiedział przy tym, że zawsze będzie mógł liczyć na pomoc tych kół, którym rosnące „czerwone niebezpieczeństwo" nie dawało spać po nocach. Dlatego również w NSDAP dawały znać o sobie dwa nurty. Jeden, zgrupowany wokół Georga Strassera, który był w równym stopniu przeciwko „czarnym", jak i „czerwonym", jak i drugi nurt, któremu przewodził sam Hitler, paktujący już z Schachtem i Thyssenem, jak i generałami Reichswehry.

Szczytowy punkt tych zmagań w łonie NSDAP przypada na okres rządów kanclerza Brueninga, jednego z przywódców katolickiego „Centrum", którego junkrzy pruscy szybko obwołali „bolszewikiem". Bruening doceniał Hitlera i siły, które za nim stały. Ratunek republiki weimarskiej upatrywał on w reformach społecznych i gospodarczych. Przede wszystkim chodziło mu o uzdrowienie gospodarki rolnej, zwłaszcza w zadłużonych po uszy Prusach Wschodnich, gdzie topiono miliardy marek dla potrzymywania „bastionów" niemieckości na wschodzie. Równocześnie domagał się od zachodnich mocarstw uregulowania kwestii odszkodowań wojennych, którym nie mógł podołać przemysł niemiecki. Rosnące bezrobocie, sięgające w tym okresie już siedmiu milionów ludzi, zwiastowało ruinę gospodarczą i polityczną katastrofę w Niemczech.

Reformy Brueninga, mimo że popierane były przez niemalą część społeczeństwa, odrzucone zostały kategorycznie przez prezydenta Hindenburga, jako obrońcę interesów junkierstwa pruskiego, oraz przez Francję i Wielką Brytanię. Mocarstwa te wolały widzieć raczej Hitlera u władzy, aniżeli widmo niemieckiej konkurencji na światowych rynkach zbytu. Gdyby ówczesne rządy Paryża i Londynu spełniły tylko część żądań Brueninga, nie musiałyby w kilka lat później podpisywać układu monachijskiego z Hitlerem. Również oni wierzyli w modny ówcześnie pogląd w Niemczech, że nawet, jeśli Hitler dojdzie do władzy, to szybko się skompromituje i droga będzie wolna dla innych...

Hitler był rzeczywiście w tym okresie w niemałych trudnościach. Kasy były puste, SA buntowała się, a komuniści zyskiwali nowe mandaty w wyborach do Reichstagu. W tej sytuacji nurt Gregora Strassera tracił na wpływach w NSDAP, a Goering stawał się mężem opatrznościowym partii. Z polecenia Hitlera nawiązał on pierwsze kontakty z przemysłowcami i generalicją. Schacht i Thyssen z jednej strony oraz pupil Hindenburga, von Papen, właśnie mianowany kanclerzem, zaczęli zabiegać o względy Hitlera. Utworzony w 1931 r. przez Hugenberga wraz z Hitlerem i innymi siłami reakcyjnymi tzw. Front Harzburski, pierwszy zwiastun brunatno-czarnej koalicji, pozyskał zaufanie kamarylli prezydenckiej i kapitału znad Renu i Ruhry. Legalne dojście Hitlera do władzy zaczynało być możliwe. Gregor Strasser i inni „radykałowie" w NSDAP zostali odsunięci od kierownictwa partii. Hitler znalazł się w przedsionku do kancelarii Rzeszy.

Wyboista droga ...biurokracji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

Kto i jak wytłumaczy tyloletnią zwłokę wszystkim zainteresowanym rolnikom w województwie?

Zapytuję o to w WUSW kierownika Oddziału Wywłaszczeniowego p. Henryka Sieradzkiego. A więc ilu spośród 52 rolników z Jurkowa ma — jak to się mówi — całkowicie uregulowane sprawy we wniosku nadające się do wydawania orzeczeń? Otrzymuję odpowiedź, że około 50 procent. Wynika więc z tego, że przy dobrych chęciach 40 rolników mogłoby otrzymać odszkodowania, gdyby np. sporządzono częściowy wyciąg z „rejestru pomiarowego" lub może znalazłoby się inne wyjście, żeby przynajmniej rolnicy mający uregulowany stan prawny mogli otrzymać odszkodowanie.

Jeśli w skali województwa byłoby całkowicie gotowych też około 50 procent spraw, to prawie 4 tysiące rolników mogłoby być załatwionych bez kilkuletnich oczekiwań. Zaznaczam, że są to teoretyczne rozważania. Przydałyby się niewątpliwie wypowiedzi fachowców jakie poczynić kroki dla szybkiego ZIKWIDOWANIA zaległości. Nie można pozwolić aby ludzie czekali do 1969 roku!

Kierownik Sieradzki zgadza się ze mną, że taka sytuacja nie może istnieć. Niemniej jednak mówi, że nie ma uzasadnienia do częściowego załatwiania, po drugie co powiedzieliby rolnicy, załatwieni wcześniej od innych, a po trzecie to sprawa kosztów.

Coś tu jednak nie jest w porządku. Rolnicy chodzą, piszą latami o to, co im się — choćby nawet symbolicznie — słusznie należy. Czy nie zadużo samozadowolenia ze strony zajmujących się tymi zagadnieniami?

Przecież wystarczy przejrzeć listy wpływające nawet tylko do WZDP. One to właśnie powinny być sygnałem, że dzieje się źle, że trzeba szukać szybko nowych rozwiązań. Ludzie nie mogą latami czekać. Pozostawianie status quo kompromituje urząd i wytwarza niezdrową atmosferę wśród rolników.

Najwięcej nie załatwionych spraw współczesnościowych) jest z powiatów: buskiego, staszowskiego, opatowskiego, sandomierskiego, lipskiego, zwoleńskiego, kozienickiego i z Kazimierzy Wielkiej. Dodać też trzeba, że często mimo otrzymanych wykazów o zajęciu ziemi pod drogi nie wszystkie prezydia zmniejszają podatki i obowiązkowe dostawy. Niektóre pobierają nawet wbrew przepisom podatek gruntowy z tych działek, po których biegnie droga. Dowodem tego są stale wpływające skargi do WZDP.*

Nie do nas należy stawianie wniosków, sygnalizujemy tylko ważny problem. Widzimy też nieodzowną konieczność wspólnego przemyślenia i omówienia sposobów przyspieszenia załatwienia zaległości, a równocześnie i bieżącego usprawnienia załatwiania tych spraw przez wszystkich zainteresowanych i zajmujących się tym zagadnieniem — z Wojewódzkim Zarządem Dróg Publicznych na czele, nie pomijając przedstawicieli biur mierniczych, notariatnych i sądów. Wypracowanie jakiegoś przyśpieszonego, wzorcowego trybu postępowania jest niezbędne.

OTILDA WYSZOMIRSKA

**) dotyczy tylko dróg państwowych, bez wywłaszczeń pod drogi lokalne i ścieżne.*

RAY LASUYE

DZIEWCZYNA z pociągu

przekład: WANDA WĄSOWSKA

49

Baba miała swoją wagę i stary Schneider, na którego spadło przeszło 60 kilo, znikł w stosie szmat, powierzając im swoje przekleństwa i zgorszenia. Ja tymczasem odzyskałem swoją marynarkę. Nie ma co mówić, pięknie wyglądała! I spodnie zresztą nielepiej. Wszystko wygniecione i pokryte tłustymi plamami smarów. Moja jedyna pociecha było to, że państwo Schneider byli w stanie jeszcze gorszym. Elegancka paryska suknia Fabienne podobna była raczej do ścierki, a szary garnitur pana Schneidera był dla niej odpowiednią parą. Schneider podniósł się z trudem, wypluwając z obrzydzeniem strzępy jakichś tłustych nitek. Oparł się następnie o ścianę, wyciągnął drżące nogi i ciężko dyszał. Fabienne poderwała się i usiłowała być aktywna, starając się wyrwać mi z rąk pistolet. Wiedziała, szelma, dobrze, że niewiele ryzykuje, bo ta do niej nie strzeli. Odepchnąłem ją za pierwszym razem dość brutalnie, a kiedy znowu próbowała na mnie naciskać, nie pożałowałem jej premii za wytrwałość w postaci starczycego policzka, którego suchy trzask słychać było mimo huku motorów. Fabienne była po prostu zdumiona, jak gdybym bez powodu okazał brak należnych kobiecie względów. Nie wiedzac, co z sobą począć, zajęła miejsce obok męża.

— Po co chciał pan wziąć moją marynarkę? — zapytałem Schneidera.

Nie odpowiadał.

— Sądził pan, że znajdzie tam to, czego na próżno szukaliście w moich walizkach?

Pogardliwie milczał dalej, wypluwając co chwila jakieś nitki, których widocznie miał pełne usta. Potem wyciągnął chustkę do nosa i usiłował wytrzeć z twarzy tłuste plamy. Jedynym rezultatem tych zabiegów było to, że rozmazał je jeszcze bardziej, na czym tylko stracił jego chustka.

— Ile panu zapłacił Japończyk za to wszystko?

Schneider mruczał coś ironicznie, a Fabienne, do której z kolei się zwróciłem, rzekła ze zdziwieniem:

— Jaki Japończyk?

Nie nalegałem już na odpowiedź. Zresztą miejsce to niezbyt się nadawało na prowadzenie regularnego przesłuchania. Dziwiłem się, że dotychczas nikt się

50

tu jeszcze nie zjawił, by wyrzucić nieproszonych gości. Wzruszając ramionami zbliżyłem się do drzwi.

— Myśli pan, że się pan tak łatwo z tego wszystkiego wywinie? — zawołał Schneider. — Zobaczy pani

Przy tych słowach gwałtownym ruchem rozdarł suknię swojej żoneczki, która natychmiast zaczęła wołać ratunku. Roszczochrana, z twarzą pokrytą plamami, w istocie wyglądała na ofiarę napadu. Poczułem się sgubiony. Mogłem już tylko jednego próbować, aby ratować się: ogłuszyć tę parę i uciekać stąd jak najprędzej.

Ale było już za późno. Ręka mi opadła, bo zobaczyłem, że ktoś otwiera drzwi.

— Rzucił się na moją żonę! — krzyczał tymczasem Schneider. Widzicie co z nią zrobił?! Ta świnia! On...

ROZDZIAŁ VI

Skrócił swoje oskarżycielskie przemówienie tylko do tych słów, najwidoczniej zawiedziony zobaczywszy osobę, do której niepotrzebnie się zwracał. Fabienne nie mniej zawiedziona od męża, urwała nagle swe wrzaski o pomoc. Co do mnie, zobaczywszy Monikę odetchnąłem z ulgą. Na tym szwedzkim statku tylko ta Szwedka mogłaby mi pomóc w tej sytuacji. Jakkolwiek też zjawienie się tu było bardzo zagadkowe, wolałem traktować je jako przypadek.

My trzyje wyglądaliśmy tak prawdziwi łachmaniarze, zwłaszcza Fabienne, której suknia zwisała w strzępach. Na ten widok Monika parsknęła śmiechem. Opanowała jednak swoją wesołość, gdy Fabienne zdradziła chęć zamanifestowania swego niezadowolenia krzykiem.

— Niech pani nie nadużywa na próżno swego gardła — rzekła do niej po francusku — i tak pani nie uwierza.

— Jak to nie uwierzą? — zawołała Fabienne z oburzeniem. — Ten typ, grożąc mi rewolwerem, kazał nam tu wejść i natychmiast rzucił się na mnie jak dzikiś. Będą musieli uwierzyć, zapewniam panią.

Jej mąż kiwał potakująco głową.

— Nikt pani nie uwierzy — powtórzyła spokojnie

51

młoda dziewczyna — ponieważ ode mnie dowiedzą się, że to kłamstwo. Już od trzech minut stałam pod tymi drzwiami i słyszałam wszystko.

Stojąc na progu z ironicznym uśmiechem na ustach, Monika czekała na odpowiedź zacnych małżonków. Ale oni uznali widocznie, że lepiej zrobią, nie odzywając się więcej. Wobec tego Monika zwróciła się do mnie z pytaniem, czy automatyczny pistolet jest moją własnością.

— Nie, to jest broń szanownego pana Schneidera.

— Doskonale! Jeżeli złoży pan na nich skargę, może pan liczyć na moje świadectwo. Dostaną najmniej po trzy lata więzienia.

To odwrócenie się sytuacji z początku zupełnie przygniotło małżonków, ale wkrótce wymieniwszy między sobą jakieś porozumiewawcze znaki, spojrzeli na mnie wyzywająco.

— Stracimy dużo czasu — powiedziałem do Moniki — i pociąg do Sztokholmu odjedzie bez nas. Nie chcę psuć sobie wakacji nawet za cenę zapewnienia tej szanownej parze odpowiedniej kary, na którą bez wątpienia zasługuje! Niech mi tylko zniknie z oczu jak najprędzej!

Monika zdziwiona była moją decyzją, ale zastosowała się do niej natychmiast. Odstąpiła od drzwi, wskazując je Fabienne i jej mężowi ruchem pełnym lekceważenia. Schneider miał jeszcze tyle tupetu, że przechodząc koło mnie rzekł:

— Auf Wiederschen, mein Lieber!

— Moje najniższe ukłony dla Japończyka! — odpowiedziałem.

Odwrócił się i szybko dogonił żonę.

— Źle pan zrobił puszczając ich — rzekła Monika. — Zresztą to pańska sprawa! Czy ma pan zamiar zatrzymać ten automatyczny pistolet?

— Wrzucę go chyba do morza.

— Proszę mi go dać, zajmę się tym. Przez ten czas niech pan pójdzie do łazienki trochę się ogarnąć. Musi się pan pospieszyć, bo najwyżej za kwadrans przybijamy do Malmö.

(c.d.n)

Decyzja, która może przynieść

pół miliona zł

TO NABYCIE W GRUDNIU SZCZĘŚLIWEGO LOSU

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

3077-k

KZG **KZG**

- DUŻY WYBÓR ZAKĄSEK
- DOSKONAŁĄ KUCHNIĘ
- SZYBKĄ OBSŁUGĘ

gwarantuje restauracja „PODMIEJSKA" w NOWINACH, czynna codziennie w godz. od 14 do 22.
Dogodny dojazd autobusem MPK Nr 19. 3103-k

DYREKCJA ZAOCZNEGO TECHNIKUM MECHANICZNO - ELEKTRYCZNEGO W RADOMIU

ogłasza zapisy kandydatów

z ukończoną szkołą podstawową na semestr wiosenny 1966/67 do klas pierwszych 5-letniego technikum: mechanicznego o specjalności OBRÓBKA SKRAWANIEM i elektrycznego o specjalności ELEKTROENERGETYKA oraz nabór uzupełniający do klas wyższych w specjalnościach: **obróbka skrawaniem, elektroenergetyka, naprawa i eksploatacja samochodów** — dla kandydatów z ukończoną jedną, dwoma lub trzema klasami technikum odpowiedniej specjalności lub odpowiedniej szkoły równorzędnej.

— O przyjęcie do technikum mogą ubiegać się osoby obojga płci, które ukończyły 18 rok życia i pracują zgodnie z kierunkiem obranej nauki.

— Warunkiem przyjęcia jest złożenie egzaminu wstępnego pisemnego i ustnego z języka polskiego i matematyki.

— Zapisy trwają do dnia 20 stycznia 1967 r. Szczegółowych informacji pisemnych i ustnych udziela sekretariat Technikum Zaocznego, mieszczący się w gmachu Technikum Mechanicznego, przy ul. T. Kościuszki nr 7, pokój nr 26, codziennie w godzinach od 16 do 18 (tel. 78-15).

3129-k

OBSŁUGA RATALNEJ SPRZEDAŻY «ORS»

PP Oddział w Kielcach

zawiadamia, że z dniem 1 grudnia 1966 r. zostały uruchomione placówki PP „ORS" w następujących miejscowościach:

1) WOLANÓW 26, pow. Radom, tel. 8.
Biuro Ajencji czynne we wtorki i czwartki od godz. 17 do 19.

2) RADOM — PHD „Jubiler", ul. Żeromskiego 28, tel. 76-11.
Ajencja czynna codziennie od godz. 10 do 17, w soboty od 10 do 15 — do zawierania umów kredytowych przy zbiorowym zakupie zegarków.

3) ODROWĄŻ, pow. Końskie — w biurze księgowości Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", tel. 6.
Ajencja czynna codziennie od godz. 7 do 15, w soboty od 7 do 13.

4) DWIKOZY k. Sandomierza — w biurze księgowości Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", tel. 46.
Ajencja czynna codziennie od godz. 7 do 15, w soboty od 7 do 13.

KORZYSTAJCIE Z USŁUG „ORS"!

3151-k

Uwaga! Klienci Banku PKO 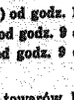

Uprzejmie informujemy, że w okresie przedświątecznym Ekspozytura w Kielcach przy ul. Słowackiego 8/10 czynna będzie

— dnia 18 grudnia br. (niedziela) od godz. 10 do 16,
— dnia 20 grudnia br. (wtorek) od godz. 9 do 17.30,
— dnia 21 grudnia br. (środa) od godz. 9 do 17.30.

* * *

Polecamy bogaty asortyment towarów krajowej produkcji eksportowej i zagranicznych, za waluty obce i bony towarowe PKO.

Życzymy pomyślnych zakupów!

3161-k

KOMUNIKAT

Dyrekcja O/ZURiT w Kielcach prosi P.T. Klientów

O ODEBRANIE NAPRAWIONEGO SPRZĘTU RADIOTELEWIZYJNEGO

z naszych placówek SORiT, znajdujących się na terenie woj. kieleckiego, w ciągu jednego miesiąca od daty ogłoszenia.

Po upływie 6 miesięcy od terminu wskazanego w pokwitowaniu, sprzęt ten będzie zlikwidowany zgodnie z Dekretem z dnia 18.IX.1954 r. (Dz. Ustaw Nr 41 z 1954 r., poz. 184 i 185). 3152-k

---

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW

Stacja Obsługi Nr 21 w Częstochowie, ul. Jaskrowska 108

przyjmie w ramach luzów produkcyjnych do naprawy głównej i bieżącej samochody

marki „STAR" 21 i 25 oraz samochody „ŻUK".
Bliższych informacji udziela dział techniczny i dział zbytu na nr telefonów 35-80 i 19-79. 3082-k

---

Przetargi

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Pińczowie OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następującego mienia: jednego wozu ogumionego, konnego wraz z uprzężą i parą koni; cena wywoławcza jednego konia wraz z uprzężą wynosi 7.000 zł, drugiego zaś 3.500 zł, cena wywoławcza wozu 3000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 17.XII.1966 r., o godz. 9 — na podwórzu tut. zakładu w Pińczowie, ul. Armii Ludowej nr 7. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy zakładu wadium przetargowe w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do dnia 16.XII. 1966 r., godz. 12. Konie (posiadające orzeczenia pow. lekarza weterynarii) z uprzężą oraz wóz znajdują się do oględzin przez oferentów w godzinach 9—15, aż do dnia przetargu.

3092-k

Dyrekcja Chmielnickich Zakładów Przemysłu Terenowego w Chmielniku, ul. Furmańska 20 OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu „Nysa" N-59, nr rejestracyjny CG-5964. Cena wywoławcza 15.750 zł. Biorący udział w przetargu winni najpóźniej do dnia 24 grudnia 1966 r. do godz. 14 wpłacić do kasy ChZPT wadium wynoszące 10 proc. ceny wywoławczej. Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1966 r., o godz. 10 — w biurze dyrekcji przy ul. Furmańskiej 20. Pojazd można oglądać w dniach od 19 do 28 grudnia 1966 r., od godz. 7 do 15 — w Chmielniku przy ul. Furmańskiej 20. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, które przedstawią zaświadczenia stwierdzające, że nabycie tego pojazdu jest uzasadnione w związku z działalnością gospodarczą lub zawodową. Zastrzegamy sobie wybór oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 3130-k

---

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Kielcach, ul. F. Dzierżyńskiego 65, tel. 50-61 lub 78-32 OGŁASZAJĄ PRZETARG na sprzedaż nawozu drobiowego słomiastego i „gęsiaku". W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty z podaniem żądanej ilości oraz oferowanej ceny za 1 tonę, należy nadsyłać do zakładów, w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na kupno nawozu" — w terminie do dnia 19.XII. 1966 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.XII. 1966 r., o godz. 10 — w lokalu zakładu. Zgłoszeni oferenci winni w dniu przetargu przywieźć ze sobą pełnomocnictwo do zawarcia umowy. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 3132-k

---

Radomskie Zakłady Terenowe Ceramiki Budowlanej w Radomiu OGŁASZAJĄ PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż: przyczepy samochodowej nr rej. C-1059, garażowanej w cegielni Wąwał, pow. Opoczno, cena wywoławcza 5.000 zł, przyczepy samochodowej nr rej. C-0660, garażowanej w cegielni Wąwał, pow. Opoczno; cena wywoławcza 4.000 zł, ciągnika „Ursus" C-45, nr rej. CW-5007, garażowanego w Kaflarni Machory, pow. Opoczno; cena wywoławcza 8.970 zł, ciągnika „Ursus" C-45 nr rej. brak, garażowanego w cegielni Wośniki w Radomiu; cena wywoławcza 17.940 zł, ciągnika „Ursus" C-45 nr rej. CW-0539 garażowanego w cegielni Wąwał, pow. Opoczno; cena wywoławcza 15.000 zł, silnika samochodu „Skoda" 706R nr 810 WZNS 145 KM, znajdującego się w Zakładzie Naprawczym Rzetcb w Radomiu, pl. Zwycięstwa 6; cena wywoławcza 27.500 zł., wozu konnego ogumionego nr rej. 1146, znajdującego się w cegielni „Żakowice" w Radomiu; cena wywoławcza 1.200 złotych, wozu konnego ogumionego nr rej. 1176 znajdującego się w cegielni Wośniki w Radomiu; cena wywoławcza 1.200 złotych, wozu konnego ogumionego nr rej. 97 znajdującego się w cegielni „Leżenice", pow. Głowaczów; cena wywoławcza 1.500 zł, wozu konnego ogumionego nr rej. 1/346/791 znajdującego się w cegielni „Policzna", pow. Zwoleń; cena wywoławcza 1.500 zł, przyczepy konnej bez kół, znajdującej się w cegielni „Wąwał", pow. Opoczno; cena wywoławcza 2.000 zł. W/w obiekty sprzedaży można oglądać w podanych cegielniach do dnia przetargu w godzinach od 9 do 15. Przetarg odbędzie się w biurze RZTCB w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, pokój nr 359, w dniu 20 stycznia 1967 r., o godz. 10. Przystępujący do przetargu winni okazać pokwitowanie na wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Wadium należy wpłacać przed dniem przetargu w biurze RZTCB, pokój 353. 3133-k

---

Zakład Badań i Doświadczeń przy Kieleckim Zjednoczeniu Budownictwa w Kielcach, ul. Kilińskiego 4, tel. 82-93 OGŁASZA PRZETARG na wykonanie piły tarczowej do cięcia kamienia. Oferty należy składać do dnia 22 grudnia 1966 r., do godz. 15. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 24 grudnia 1966 r., o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. 3135-k

---

Narodowy Bank Polski Oddział w Starachowicach, ul. Krzosa 4 —OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż samochodu marki „Warszawa" M-20. Cena wywoławcza wynosi 30.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1966 r. w budynku Narodowego Banku Polskiego Oddział w Starachowicach, ul. Krzosa 4, pokój nr 25. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto NBP Oddział Starachowice nr 515-640-10, najpóźniej do dnia 27 grudnia 1966 r. Samochód można oglądać w środy i piątki w godz. od 9 do 12 w NBP O/Starachowice, ul. Krzosa 4. 3136-k

---

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności Nr 6 w Lublinie, Ekspozytura w Kielcach, ul. Lotnicza 18 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Skoda-Combi" typ 1201, przy cenie wywoławczej 14.250 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1966 r., o godz. 10 — w Ekspozyturze Kielce, ul. Lotnicza 18. Pojazd można oglądać pod wskazanym adresem od dnia ukazania się ogłoszenia, w godzinach 7 do 15. Uczestników przetargu obowiązuje złożenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej — w kasie Ekspozytury, najpóźniej w przeddzień przetargu. 3156-k

---

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Jędrzejowie OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa", nr silnika 15629, nr podwozia 18619 i samochodu „Żuk", nr silnika 80021, nr podwozia 13488. Przetarg odbędzie się dnia 29.XII.1966 r., o godz. 10, w biurze Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Jędrzejowie, ul. 1 Maja Nr 32. Cena wywoławcza samochodu „Warszawa" wynosi 12.700 zł, a „Żuka" 10.700 zł. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy spółdzielni 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 27.XII.1966 r. 3154-k

---

Poszukiwanie pracowników

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach zatrudni zaraz: 1) KIEROWNIKA DZIAŁU HANDLOWEGO, wymagane wykształcenie wyższe i 3 lata praktyki, lub średnie i pięć lat praktyki na stanowiskach kierowniczych, 2) ST. INSPEKTORA działu organizacji obrotu towarowego i instruktażu — wymagane wykształcenie wyższe, lub średnie handlowe i 4 lata praktyki na samodzielnym stanowisku, 3) ST. INSPEKTORA działu kontroli finansowo-księgowej — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości, 4) REWIDENTA INWESTYCJI — wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki. Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji kadr Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch", Kielce, pl. M. Buczka 11, II piętro, pokój 20. 3040-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Budowlanej Przemysłowego w Kielcach, ul. Sienkiewicza 63 zatrudni zaraz trzech INSPEKTORÓW do działu zaopatrzenia — wykształcenie wyższe ekonomiczne i 3 lata praktyki w zaopatrzeniu, lub średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki. Płaca zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. 3121-k

---

PEŁNOTŁUSTE MLEKO o zawartości tłuszczu 3,2 proc. — DLA TWOJEGO DZIECKA kupisz w każdym nabiałowym sklepie.

Kobiety ze wsi mogą w zimie nie donosić!

WYŻSZE ZAWODOWE STUDIA EKONOMICZNE DLA PRACUJĄCYCH

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie przystępuje do rekrutacji kandydatów na rok szkolny 1967/68. O przyjęcie mogą ubiegać się pracownicy uspołecznionych zakładów pracy, którzy:

1) posiadają świadectwo dojrzałości,
2) pracują zawodowo przez okres nie krótszy niż dwa lata,
3) uzyskają z zakładu pracy skierowanie na studia,
4) złożą z wynikiem pomyślnym egzamin wstępny, który odbędzie się III dekadzie marca 1967 r.

Podania na studia należy składać w zakładowych komisjach rekrutacyjnych. Sekretariat Wyższych Zawodowych Studiów Ekonomicznych dla Pracujących, Kraków, ul. Rakowicka 27, I p., przyjmuje podania tylko do 15 lutego 1967 r.

Warunki przyjęcia na I rok Wyższych Zawodowych Studiów Ekonomicznych dla Pracujących reguluje uchwała nr 511 Prezydium Rządu z 20.VII.1955 r. (Monitor Polski 65 z r. 1955, poz. 855). 3150-k

---

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Garbatce zatrudni w okresie miesiąca czerwca 1967 r. pracowników materialnie odpowiedzialnych, na stanowiskach KIEROWNIKÓW i MAGAZYNIERÓW SEZONOWYCH PUNKTÓW SKUPU TRUSKAWEK. Pierwszeństwo w ubieganiu się o pracę mają rolnicy posiadający niewielkie gospodarstwa, z terenu pow. Kozienice (gromadzkie rady narodowe: Magnuszew, Zajezierze, Gniewoszów i Powiązne). Przeszkolenie systemem seminaryjnym odbędzie się w miesiącach: styczniu i lutym 1967 r. Po zdaniu egzaminu kwalifikacyjnego z wynikiem pomyślnym, kandydaci zostaną zaangażowani do pracy. Podania należy kierować do działu ekonomicznego spółdzielni — Garbatka, ul. Piaskowa 2, w terminie do dnia 31. XII. 1966 r. Wszelkich informacji udzielamy na miejscu. 3069-k

---

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Garbatce, ul. Piaskowa 2 — zatrudni na stałe BEDNARZY posiadających uprawnienia do wykonywania zawodu i OSOBY PRZYUCZONE W BEDNARSTWIE Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Spółdzielnia zapewnia zatrudnienie przez cały rok. 3070-k

---

Baza Sprzętu Melioracyjnego w Mierzocinach, p-ta Małogoszcz, pow. Jędrzejów przyjmie do pracy zaraz: KIEROWNIKA DZIAŁU EKSPLOATACJI — wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka i znajomość eksploatacji sprzętu, MECHANIKA SAMOCHODOWEGO oraz mechanika silników wysokoprężnych z prawem jazdy kat. II, na stałym miejscem pracy w Delegaturze BSM w Starachowicach, KIEROWNIKA warsztatu Delegatury BSM w Kielcach, KIEROWNIKA TRANSPORTU Delegatury BSM w Radomiu, DWÓCH MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH w Delegaturze BSM w Końskich. Szczegółowych informacji udziela na miejscu dział kadr od godz. 7 do 15, w soboty od 7 do 12. 3127-k

---

Spółdzielnia Usługowo-Wytwórcza Kółek Rolniczych w Michałowie, pow. Pińczów przyjmie do pracy zaraz następujących pracowników: EKONOMISTĘ na stanowisko głównego lub STARSZEGO KSIĘGOWEGO, TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisko kierownika technicznego (produkcja prefabrykatów i roboty budowlano-remontowe). Wynagrodzenie według taryfikatora UZP dla SUW. 3125-k

---

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Opatowie zatrudni od 1 stycznia 1967 roku GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym, Oświaty i Kultury oraz Szpitalu Powiatowym w Opatowie. Wymagane wykształcenie średnie i 5 lat praktyki lub wyższe i 2 lata praktyki. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3129-k

---

Zarząd Gminnej Spółdzielni „SCH" w Słupi Nowej, pow. Kielce poszukuje pracownika na stanowisko GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Wymagane wykształcenie wyższe z kilkuletnią praktyką, względnie średnie z 10-letnią praktyką na stanowisku gł. księgowego. Płaca zgodnie z UZP w wysokości do 3.000 zł plus premia. Kandydaci winni zgłaszać się do biura zarządu w godzinach od 8 do 15. 3127-k

---

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Opatowie zatrudni w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa pracownika na stanowisko Z-CY KIEROWNIKA wydziału dla leśnictwa. Wymagane wykształcenie wyższe o kierunku leśnym i 3 lata praktyki w zawodzie, lub średnie i 6 lat praktyki. Wynagrodzenie miesięczne w granicach od 2000 do 2400 zł. 3134-k

---

Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Kielcach, ul. 1 Maja 32 zatrudni zaraz 2 SZWECÓW w Nowkach k. Kielc z uprawnieniami wykonywania zawodu (zasadnik, mistrz) na zasadach zryczałtowanego rozrachunku. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. 3128-k

---

4 OPERATORÓW DŹWIGÓW z II kategorią uprawnień maszynisty zatrudni Kieleckie Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa w Kielcach, ul. Oskara Kolberga 4. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3107-k

---

Zakład Energetyczny w Skarżysku-Kamiennej, ul. Konarskiego 12 — zatrudni OPERATORA-KIEROWCĘ dźwigu samojezdnego z posiadanymi uprawnieniami. Warunki pracy i płacy do omówienia w zakładzie. 3096-k

---

Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Kielcach, ul. Sienkiewicza 63 — zatrudni zaraz INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko głównego mechanika w Zjednoczeniu. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3106-k

---

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Skarżysku-Kamiennej, ul. 1 Maja 105 — zatrudni jednego pracownika na stanowisko KIEROWNIKA TRANSPORTU. Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i praktyka. Zatrudni również trzech BLACHARZY - DEKARZY. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dyrekcji. 3149-k

---

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Ogrodniczej w Cudzynowicach, pow. Kazimierza Wielka — zatrudni zaraz DWÓCH NAUCZYCIELI PRZEDMIOTÓW ZAWODOWYCH z wyższym wykształceniem ogrodniczym. Mieszkanie zapewnione. 3155-k

---

Zarząd „Społem" WSS Kielce — Oddział w Sandomierzu zatrudni zaraz GŁÓWNEGO MECHANIKA i KIEROWNIKA TECHNICZNEGO PIEKARNI. Kandydaci winni legitymować się świadectwami stwierdzającymi kwalifikacje ogólne i zawodowe uprawniające do wykonywania zawodu. Warunki wynagrodzenia zgodnie z zał. Nr 1 do prot. dod. Nr 80 Zbiorowego Układu Pracy z dnia 8.04.1966 r. Mieszkania nie gwarantujemy. 3153-k

---

Państwowy Dom Dziecka w Nagłowicach — Gospodarstwo Rolne zatrudni pracownika na stanowisko BRYGADZISTY ze znajomością rolnictwa i ogrodnictwa. Mieszkanie gwarantujemy. Pozostałe warunki pracy do uzgodnienia z kierownictwem. 3167-k

---

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich — Kielce, ul. Sienkiewicza nr 63 zatrudni zaraz PRACOWNIKA DO SPRAW TERENOWO-PRAWNYCH: wymagane wyższe wykształcenie prawne lub ekonomiczne i 3 lata praktyki, albo średnie ekonomiczne i 6 lat praktyki w danej lub pokrewnej specjalności. Warunki płacy i pracy do omówienia w dyrekcji — pokój 104, I piętro. 3169-k

---

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół „Cezas" w Kielcach, Chęcińska 12 zatrudni zaraz ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO oraz od 1 stycznia 1967 r. KIEROWNIKA OBROTU TOWAROWEGO. Wymagane minimum średnie wykształcenie i odpowiedni staż pracy. Zgłaszać się do dyrekcji, w godz. 7 — 15. 3160-k

---

Sprzedaż

SPRZEDAM samochód marki „Żuk" po przebiegu 28.000 km. Włoszczowa, ul. Przedborska 23, tel. 102, po godz. 22. 3065-g

CIĄGNIK „URUS" z przyczepą sprzedam. Nowa Słupia, pow. Kielce — Wiecorek. 3056-g

Zgubiono

STASIECKA IWONA (Radom, Struga 65), Andrzej Rzońca (Radom, Traugutta 20a) — unieważniają zagubione legitymacje Liceum Ogólnokształcącego im. Chabłubińskiego w Radomiu. 3123-k

BRACHA Stanisław, zam. Wiśniówka, unieważnia zagubione prawo jazdy kat. III, wydane przez Prez. PRN Wydział Komunikacji w Kielcach. 3052-g

POCHEC Marek (Szeligi, p-ta Wadnów, pow. Iłża), unieważnia zagubiony bilet miesięczny PKS, trasa: Pawłów — Starachowice. 344-p

OLZIAK Marian (zam. Piaskowola, pow. Staszów) unieważnia skradzione prawo jazdy kat. motocyklowej, wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pińczowie oraz kartę rejestracyjną motocykla nr 5898, wydaną przez Prez. Powiatowej Rady Narodowej w Staszowie. 341-p

SŁOMIŃSKI Władysław (zam. Starachowice, Sportowa 23) zgubił prawo jazdy kat. II, wydane przez Wydział Komunikacji w Starachowicach oraz książeczkę samochodu „Warszawa" nr rej. CF-6269. 341-p

PRACOWNICE WSS O/Starachowice Teresa Drusiś i Jadwiga Maciąg zagubiły bilety miesięczne PKS, trasa: Pawłów — Starachowice. 340-p

SLIWA Henryka — Kielce, Zagórska 52 unieważnia zgubioną legitymację szkolną nr 121/66 ZSZ — Kielce. 3064-g

ORLIŃSKA Genowefa (Kielce, Wapienników 1) unieważnia zagubiony tytuł wykonawczy Sądu Powiatowego w Kielcach, Nr III K.p. 169/65, opiewający na kwotę 2.040 zł (dwa tysiące czterdzieści). 3065-g

NOGACKI Jerzy i Tadeusz Pichcta z Kielc unieważniają zagubione legitymacje szkolne, wydane przez ZSZ Nr 1 w Kielcach. 3072-g

ZIELIŃSKA Krystyna — Kielce, Pomorska 37, unieważnia zgubioną legitymację szkolną nr 1017/66 TS — Kielce. 3074-g

SAMENSKI Antoni — Kielce, Dzierżyńskiego 14, unieważnia zgubioną legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Podstawową Nr 11 — Kielce. 3073-g

ZBUDZIŃSKI Paweł (Skarżysko Kościelne 250) unieważnia legitymację nr 6671G, wydaną przez DOKP Lublin. 3183-Sk.

SADZA Zbigniew (Skarżysko, Staffa 10) unieważnia tablicę rejestracyjną COSTPE, wydaną przez Wydział Komunikacji Skarżysko. 3171-Sk.

Różne

POTRZEBNA pomoc do dziecka: Kielce, Sieleckiego 112 — Wasek. 3071-g

POMOC domowa potrzebna zaraz: Kielce, Ogrodowa 13 m. 2. 3070-g

POTRZEBNA pomoc do dziecka: Kielce, Zgoda 57 m. 12. 3068-g

PRACOWNIA ceramiczna mediowa. Napisz: „Venus" Kozienice, Kolejowa 7. Wystawienie projektowe adresy. 3166-k

POTRZEBNA pomoc domowa. Kielce, Rewolucji Październikowej 9 m 28. 3085-g

KUPIĘ lub wydzierżawię działkę ziemi pod uprawę — 1000-2000 m kw — w Kielcach. Oferty pisemne: nr 3066 Biuro Ogłoszeń. 3066-g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje w Kielcach pokoju nr 1 rok. Zgłoszenia telefoniczne: 97-15 (godziny 7-15). 3088-g

SAMOTNY poszukuje niekrępującego pokoju w Kielcach. Oferty: nr 1059 Biuro Ogłoszeń. 3089-g

POTRZEBNA pomoc domowa: Wrocław, Zdrowa 1/11 — Rusiecki. 3090-g

WRZY uczciwie poszukują pokoju w Kielcach Oferty: nr 2063 Biuro Ogłoszeń. 3063-g

POTRZEBNA pomoc na stałe do dwojga dzieci. Kielce, Sienkiewicza 13 m 11. 3062-g

DUŻY pokój z kuchnią, środmieście Radomia, zamienię na dwupokojowe z wygodami w Skarżysku. Wiadomość: Technikum Mechaniczne Skarżysko. 3182-Sk.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje w Kielcach pokoju z kuchnią lub bez, z oddzielnym wejściem, na okres roku. Członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Zgłoszenia: telefon 93-38, po godz. 16. 3076-g

ZATRUDNIĘ szkoła tryszarka-maszynistka: Kielce, telefon 71-59. 3075-g

5 GRUDNIA zginął 4-miesięczny owczarek alzacki, maść czarno-srebrny. Uczciwego znalazcę proszę o powiadomienie: Kielce ul. Mieczarskiego 12. Nagroda zapewniona. 3084-g

POTRZEBNA pomoc domowa: Kielce, Buczka 20/26, m. 19, telefon 57-70. 3077-g

POTRZEBNA pomoc domowa: Kielce, ul. Berna 9, m. 12 — Winiarska, godziny: 18—19. 3058-g

---

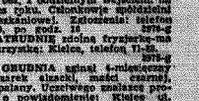

USŁUGOWY PUNKT PIECZĄTKARSKI

w Kielcach, ul. Wapiennika nr 29 przy Spółdzielni Introligatorsko-Kartoniarskiej w Kielcach, ul. Sienkiewicza 18

wykonuje

wszelkiego rodzaju PIECZĄTKI KAUCZUKOWE

Wykonanie szybkie i solidne.

3033-k

C.K

WTOREK
13 GRUDNIA 1966 R.

Dziś słońce wzeszło o godz. 7.37, a zajdzie o godz. 15.23. Życzenia składamy Łucjom i Otyllom.

TEATR IM S. ŻEROMSKIEGO — „Barbara Radziwiłłówna" — A. Fredrikiego — godz. 19.

HALA Widowiskowo-Sportowa — Występ Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego — g. 19.

KINA:

„Romantica" — „Z piekła do Texasu" — USA, pan. kol. l. 14, g. 13.45, 18 i 20.15. „Moskwa" — „Zwyczajny faszyzm" — radz. l. 16, g. 13.30, 16 i 20.30. „Warszawa" — „Rozwód po włosku" — włoski, l. 18, g. 11, 13.30, 17.45 i 20. „Ludobójcy" — szwedzki, l. 16, g. 15.30. „Skalka" — „Szeherezada" — franc. pan. kol. l. 16, g. 16, 18 i 20. „Robotnik" — „Między linami ringu" — USA, l. 16, g. 17.15 i 19.30. „Bajka" — „Trzej muszkieterowie" — franc. kol. l. 16, g. 16 i 19.30. „Satellite" — nieczynne. „Górnik" (Rudki) — „My mężczyźni" — radz. l. 12, g. 18.30. „Bartek" (Zagnańsk) — „Niezdara sprawiedliwości" — polski, l. 16, g. 18. „Skalnik" (Wiśniówka) — „Człowiek, który zabił Liberty Valance'a" USA, l. 14, g. 18. „Echo" (Ostojów) — „Wakacje nad morzem". — Film. pan. kol. l. 9. „Gołohorse" (Słupia Nowa) — „Nie kochasz" — polski, pan. l. 16, g. 18.

UWAGA! Kierownictwo kin zastrzega sobie ewentualną zmianę programu oraz terminu wyświetlania filmów.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 1 przy ul. Buczka 27/29 B.

KRYTA PŁYWALNIA. — basen duży — 7 — 7.45, 8.30 — 9.15, 10 — 12.15, 13.45 — 21.15. Basen mały — ? — 7.45, 12.15 — 21.15. Wanny — ? — 21.

WYSTAWY I MUZEUM:

Muzeum Świętokrzyskie — Wystawy stale nieczynne. Wystawa czasowa pt. „Ziemia Kielecka na tle dziejów Słowiańszczyzny" — erazm wystawa numizmatyczna — otwarte z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych we wtorki, czwartki, piątki i soboty od godz. 10 do 15, środy od 10 do 18, niedziele — od 10 do 17. Oddział Muzeum lat szkolnych S. Żeromskiego, ul. Świerczewskiego 25, czynne z wyjątkiem poniedziałków, w środy od godz. 12 do 18, w niedziele od 10 do 17, w pozostałe dni od 9 do 15. Klub MPiK — wystawa UNESCO — „Podróż dookoła świata poprzez 17 szkół". Klub Nauczyciela — ul. Okrzei 9 — wystawa — „Współczesna grafika polska". Czynna codziennie z wyjątkiem środy od g. 17 do 21.30.

Salon „Chemiplastyka" — (ul. Rewolucji Październikowej 7) — wystawa akwarel Karola Chudeckiego.

Klub „Wiedza" — „Impresje jazzowe" — płócknem Aleksandra Zlernowickiego. „Fotoplastikon" — „Normandia — Bretania".

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09. Pogotowie Milicyjne 07. Pogotowie WSW 25-25. Straż pożarna 08. Pogotowie Gazowe 49-25 i 28-42. Pogotowie Energetyczne 64-30. Komenda MO 50-11. Pogotowie wodno — kanal. 57-30. Poczt. Inform. o usług. 011. Hotel Centralny 20-44. Informacja kolejowa — 913. Postoje taksówek: plac Obr. Stalingradu 72-78. Dworzec kolejowy 44-32.

Wykonali roczny plan

Na 26 dni przed terminem wykonała roczny plan produkcji towarowej Kielecka Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych. Plan ten opiewał na 21.700 tys. zł. Na przedterminowe wykonanie planu wpłynęły m. in. zobowiązania podjęte na cześć święta 1 maja. Do końca br. spółdzielnia zobowiązała się dać dodatkową produkcję wartości 1.500 tys. zł.

Warto dodać, że spółdzielnia zatrudnia 439 osób.

Kielczanie zmieniają zwyczaje
Najlepiej świętować... poza domem

ŚWIĘTA i Nowy Rok zwykło się spędzać w swoim mieście, w rodzinnym gronie. Taka jest tradycja. Przeprowadziliśmy rozmowy z pracownikami Biura Skierowań FWP. PP „Orbis", PTTK i... okazało się, że zmieniają się zwyczaje.

Jeszcze w listopadzie Fundusz Wczasów Pracowniczych wyprzedał wszystkie skierowania na wczasy. W ośrodkach wypoczynkowych w Szklarskiej Porębie, Duszniczkach, Polanicy, Krynicy, Wiśle i Zakopanem spędzi święta ponad stu kielczan. Jak nas zapewniono, chętnych na skierowania było znacznie więcej. Niestety, na całe województwo przydzielono tylko 400 miejsc w domach FWP.

Kielecki „Orbis" w listopadzie awizował wycieczki sylwestrowe do Krynicy i Zakopanego. Zgłosiło się ponad dwie setki mieszkańców naszego miasta. Listę chętnych zamknięto kilka dni temu. Do tych popularnych kurortów wyjadą cztery autokary. Tymczasem każdego dnia przynajmniej kil kadziesiąt osób pyta o możliwość wyjazdu na święta i na Sylwestra do naszych renomowanych kurortów. W estety, odprawia się ich z kwitkiem. Szkoda.

Ten sam „Orbis" był organizatorem wycieczek sylwestrowych do Budapesztu, Pragi i Lipska. Listę chętnych już zamknięto. Szkoda, że tak wcześnie. Najatrakcyjniej zapowiada się Sylwester w Budapeszcie, dokąd wyjeżdża 40 mieszkańców Kielc.

I wreszcie PTTK. Wszystkie miejsca w schroniskach przydzielone dla województwa kieleckiego na okres świąteczny są już zarezerwowane. Ale jest coś na pocieszenie. W tej chwili PTTK dysponuje skierowaniami na wczasy narciarskie, organizowane w schroniskach w Sudetach od 15 stycznia 1967 r. Mogą z nich skorzystać narciarze początkujący i zaawansowani. (b)

Jaj i drobiu pod dostatkiem
ale klienci mają powody do narzekań

Do redakcji wpłynęło ostatnio sporo skarg w sprawie sprzedawania w niektórych sklepach zepsutych jaj. Rzecz ta wydaje się tym bardziej dziwna i karygodna, że jaj jest dosyć, że np. w chłodni obecnie znajduje się ponad milion sztuk. Zakłady Jajczarsko - Drobiarskie mogą więc dostarczyć każdą ilość jaj. Dlaczego jaja przetrzymuje się dużo, narażając je na psucie?

Oto co na ten temat mówi dyrektor naduowy Zakładów Jajczarsko - Drobiarskich.

— Jaja chłodnicze nie różnią się od świeżych ani zapachem, ani smakiem, ani też wartościami odżywczymi, ale pod warunkiem, że są spożywane w niedługim czasie po wyjęciu z chłodni. Właściwie można je sprzedawać w ciągu 14 dni od wyjścia z chłodni. Po tym terminie powinny być wycofane ze sprzedaży.

Jak się więc klient zorientowac może czy jaja nadają się jeszcze do spożycia?

Otóż każdą partię dostarczonych do detalu jaj stempluje się odpowiednią literą alfabetu. I tak np. jaja z literą „i" mogą być sprzedawane tylko do 14 bm., z literą „U" — do 17 bm., zaś z literą „V" do 21 bm. Wynika z tego, że stemple są zmieniane dwa razy w tygodniu.

Jednak to znakowanie jest zbyt skomplikowane i klientowi trudno się w tym rozeznać. Dlatego sklepom przypominamy o wywieszaniu na widocznych miejscach obowiązujących w danym dniu stempli. Przypominamy, że niezależnie od tego nadal obowiązuje w sklepach przewietlanie jaj. W myśl zarządzenia jaja z przeterminowanym stemplem lub zepsute muszą być bezwzględnie wycofane ze sprzedaży.

Przy okazji pragniemy poinformować, że na święta nie zabraknie również drobiu, szczególnie gęsi i kaczek. Np. oprócz już gotowych zapasów, na placu Zakładów Jajczarsko - Drobiarskich znajduje się kilkanaście tysięcy gęsi do uboju.

Wobec tak dużych ilości drobiu żądy jeszcze nie było tak dużych zapasów) dziwny wydaje się także fakt, że do tej pory nie uruchomiono jeszcze produkcji specjalnych daszteków, których recepture opracowano jeszcze w ub. roku w Zakładach Jajczarsko - Drobiarskich. Podobno w zakładach nie ma warunków do tego rodzaju produkcji. Czy tych warunków nie ma w całym mieście?

Popierają projekt założenia ogrodu botanicznego

Projekt założenia w Kielcach ogrodu botanicznego poparli z entuzjazmem przewodnicy świętokrzyscy. Na ostatnim zebraniu koła kieleckiego uchwalono jednomyślnie przekazać na ten cel z funduszu przewodnickiego kwotę 1000 złotych. Ponadto — w nadziei, że inni pójdą za przykładem — zaofiarowano 400 godzin pracy w czynie społecznym.

Przewodnicy doceniają znaczenie, jakie miałby dla naszego miasta ogród botaniczny, w którym — występujące w Kieleczyźnie, ale już unikalne rośliny — można by obserwować w pełnym okresie ich wegetacji. Byłaby to również jedna z największych ciekawostek Kielc, przyciągająca niewątpliwie rzesze turystów.

Gdyby władze miejskie wnadły kiedyś na pomysł urządzenia w Kielcach ogrodu zoologicznego, przewodnicy już z góry deklarują swoją pomoc finansową i roboczą w podwojonej wysokości.

Notatnik kielecki

● Wózek dziecięcy znaleziony 6 bm. w rejonie Słowika jest do odebrania w KP MO p. nr 6.

● Z przyczyn nieustalonych spłonął budynek mieszkalny i stodoła we wsi Czarna w pow. Kieleckim. Wysokość strat — 35 tys. zł.

● Dlaczego światła sygnalizacyjne zainstalowane na kilku skrzyżowaniach m. in. na skrzyżowaniu ul. Zagórskiej i Żeromskiego nie działają? — zapytują nasi czytelnicy. Przecież to kosztowało sporo grosza.

● Helena K. (nazwisko i adres znane redakcji) skarżyła się na wła ściciela taksówki z numerem rejestracyjnym 62-40, który ul. i Maia jechał szybko i strasznie ochlapał idące chodnikiem dziecko. A tyle razy apelowaliśmy o ostrożną jazdę.

● Inna natomiast czytelniczka chwali grzeczność i uprzejmość wła ściciela taksówki nr boczny 161.

● W nowej szkole w Starochęcinach od miesiąca nie ma wody, bo podobno zepsuł się hydrofor. Jeden z mieszkańców tej wsi oświadczył w redakcji, że w szkole zaczyna cuchnąć.

Wypadek

Z ulicy Hipotecznej wyjeździł „Warburg" nr rej. WI 35-94. Prawdopodobnie kierowca nie zauważył znaku podporządkowania i wjechał na ulicę Sienkiewicza pod koła „Sana" należącego do PKS. W wyniku zderzenia „Warburg" został rozbity a kierowca doznał ogólnych obrażeń ciała.

Na zdjęciu: „Warburg" rozbity podczas zderzenia na ul. Sienkiewicza.

Foto: W. Podolecki.

Corrida przy ul. Zagórskiej

5 grudnia br. o godz. 5.30 rano nagle zbudzeni mieszkańcy osiedla spółdzielczego w Kielcach oglądali swoistą corridę. Dziesięciu pracowników Rady Miejskiej nie mogło sobie poradzić z potężnym bykiem, wobec czego wpadli na genialny (ich zdaniem) pomysł. Dwóch najbardziej rozjuszonych rzeźników przymocowało sznury za kółka w nozdrzach do słupa tak, by łeb musiało trzymać nieruchomo w pozycji niemal pionowej do góry. Przerażonego ryki i jęki torturowanego buhaja trwały blisko godzinę, dopóki wzburzony zwierzę nie opadł z sił. Kieleckę corridę oglądały setki zbudzonych ludzi, w tym dzieci, a słyszała cała dzielnica.

(f)

Kosztowne podróże fachowców...

Gdy w okresie następnych ćwierćlat młocarnia kółka rolniczego w Radlinie (pow. kielecki) ulegała zwarzli — członkowie kółka i mieszkańcy wsi szukali sposobów naprawy agregatu. Zwrócono się o pomoc do dyrekcji Państwowego Ośrodka Maszynowego w Promniku (tenże powiat), jako że według rejonizacji, ten właśnie ośrodek odpowiada za sprawność maszyn w powiecie.

Na odpowiedź i przyjazd fachowców czekano dość długo. Wreszcie specs przyjechali. Niestety nie było nikogo z zarządu kółka, nie zastali także prezesa Stanisława Kaczmarczyka. Niemniej jednak zorientowano się, że koszty naprawy, według oświadczeń speców miały kosztować około 600 zł. Koło nie dysponowało potrzebną sumą, a więc musiano zrezygnować z usług POM-u. Młocarnię naprawiono we własnym zakresie ku zadowoleniu wsi.

Jakież było więc zdziwienie zarządu kółka, gdy 20 września z POM-u w Promniku na adres kółka w Radlinie nadszedł rachunek za naprawę młockarni. Opiewa on... „za 10 godzin pracy przy naprawie maszyny — a 25 zł — 250 złotych, za (uwaga) dojazd (!) 234 złote, 5 proc. kosztów manipulacyjnych. Łącznie — miało więc kółko zapłacić 568 złotych za prace, których nikt nie wykonał.

Przyjechał do redakcji prezes kółka rolniczego z Radlina — Stanisław Kaczmarczyk z wszystkimi dokumentami, które świadczą niechlubie, iż nasze tu albo jakiej nieporozumienie, albo zwyczajny... kant. Pomijamy już fakt, wystawienia rachunku za prace nie wykonane, za przejazd, który w granicach jednego powiatu kosztował niewiele mniej niż praca. Chodzi o coś więcej, o rzetelność i nadzór nad pracą ekip. Dziwne się wydaje, że kierownictwo ośrodka nie zdaje sobie sprawy z działalności ekip, których zadaniem jest pomoc rolnikom w najgorętszych okresach. Przedstawiając sprawę jesteśmy przekonani, iż dyrekcja POM wyjaśni sprawę, która, chcielibyśmy aby była tylko nieporozumieniem. A jeśli to najzwyklejszy kant nieuczciwych pracowników — jesteśmy przekonani, iż w stosunku do nich zostaną wyciągnięte odpowiednie wnioski.

(graw.)

Członkowie KM PZPR

Ryszard Adamczyk — inż. ZP „Iskra"; Józef Banach — kierownik budowy KPBM; Adam Babel — ślusarz ZUChiAP; Bernard Bisbopski — ślusarz ZW „Społem"; Leon Budzynowski — poseł na Sejm PRL; Sylwester Borek — robotnik, przew. ZZ ZMS przy „Armaturach"; Zbigniew Chaczuk — lekarz; Jan Chustecki — sekr. KZ przy KW MO; Edward Dobrowolski — sekr. KZ przy ZW „Społem"; Zdzisław Grywald — dyrektor Teatru im. St. Żeromskiego; Jan Gil — sekr. KM PZPR; Urszula Humel — sekr. POP przy WSS Oddział Kielce; Marian Jagielski — sekretarz KM PZPR; Marian Janicki — sekr. KZ przy KZWM; Adam Jakubowski — ślusarz ZP „Iskra"; Mieczysław Kantor — przew. Miejskiej Komisji Zw. Zawodowych; Alfred Księski — pracownik Kontroli Technicznej KZWM; Cecylia Lubieniecka — kierowniczka szkoły nr 18; Stanisław Łukasik — inżynier PKP; Józef Mazur — brakarz ZUChiAP; Stefan Mierzejewski — komendant KM MO; Wacław Moszyński — inspektor wojewódzki PIH; Edmund Mrozowski — kierownik Pracowni Urbanistycznej Wydz. Bud. i Arch. Prez. MRN; Zygmunt Ogłaza — sekretarz Rady Zakładowej „Wietrznia"; Kazimierz Oleszek — sekr. KZ ZP „Iskra"; Zygmunt Piotrowski — I sekr. KM PZPR; Włodzimierz Palgan — sekr. KZ przy Prez. WRN; Władysław Piasta — I sekr. KZ przy PKP; Roman Podsiadło — z-ca gł. metalurga KZWM; Stefan Przeździecki — działacz partyjny, rencista; Jan Rutkowski — nauczyciel Lic. im. J. Słowackiego; Zygmunt Rutkowski — sekretarz POP przy KPBP; Mieczysław Stępień — I sekr. KZ przy WZSP; Stanisław Sadaj — dyrektor KZPTMB „Wietrznia"; Jan Sobowiec — oficer WP; Stanisław Staszewski — przewodniczący Zarz. Miejskiego ZMS; Józef Stochmal — inż. sarz KZWM; Jerzy Szmaidel — przewodniczący Prez. MRN; Maria Tworek — robotnica ZP „Iskra"; Roman Topolski — szef produkcji ZP „Iskra"; Marian Tyrała — sekr. KM PZPR; Danuta Wendland — ekonomista Spółdz. „Jedność"; Lech Winiarski — z-ca redaktora naczelnego „Słowa Ludu"; Stanisław Wilkołek — I sekr. KZ przy ZUChiAP; Józefa Wielgus — kierowniczka przedszkola.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW KM PZPR

Marian Gomula — tokarz KZPT; Lucjan Grabowski — robotnik KZWM; Jerzy Herman — szef Prokuratury Miasta i Powiatu; Irena Kozub — sekretarz POP przy Wojewódzkim Przeds. Tekstylno-Odzieżowym; Piotr Kacperek — formierz Fabryki Pomp w Białogonie; Mirosław Krzemień — sekr. POP przy WZK; Teofil Pypeć — inspektor szkolny Prez. MRN; Edmund Skowron — kierownik wydziału ZP „Iskra"; Michał Słaby — sekr. POP przy Przedsiębiorstwie Transportowym WSS; Alicja Szwacha — prezes Sądu Powiatowego; Ryszard Zwierzyński — kierownik sklepu MHD Art. Spożywczymi.

Przewodniczącym Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej Został Stanisław Sadaj, wiceprzewodniczącym — Zygmunt Ogłaza.

Na przewodniczącego Miejskiej Komisji Rewizyjnej wybrano Edwarda Michalika, zaś na jego zastępcę — Stanisława Borowca.

Członkowie Egzekutywy

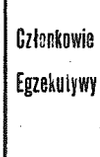

Zygmunt PIOTROWSKI I sekretarz KM

Jan GIL sekretarz org.

Marian TYRAŁA sekretarz ekon.

Marian JAGIELSKI sekretarz prop.

Adam BĄBEL

Alfred KSIĘSKI

Stefan MIERZEJEWSKI

Stefan PRZEŹDZIECKI

Jerzy SZMAIDEL

Roman TOPOLSKI

Lech WINIARSKI

Śladem krytyki

◆ W związku z notatką pt. „Skąpa ze znaczkiem skarbowym" Wydział Gospodarki Komunalnej Prez. MRN poinformował nas, że utonie pismo ob. T. J. złożone w Prez. MRN proponujące zwiększenie ilości autobusów na linii nr 17, sie zakwalifikowano wysyłając do jego autora wezwanie do opłaty skarbowej. Pracownik, który popełnił tę omyłkę został pouczony o obowiązujących przepisach, a autora pisma przeproszono.

◆ W związku z notatką, w której proponowaliśmy, aby przejazd pod torami kolejowymi przy ul. Wałgóry otworzyć dla karetek pogotowia ratunkowego, Wydział Komunikacji Prez. MRN poinformował nas, że nie może wyrazić na to zgody m. in. z tego powodu, że jest to jedyna przejście z dzielnicy na torami do śródmieścia, panuje tu duży ruch pieszy, więc zaistniałaby groźba wypadków.

◆ WPHS nadesłało do redakcji pismo, w którym tłumaczy, że nie może otrzymać większej ilości konserw dla małych dzieci (o ich braku pisaliśmy 9 ub. miesiącu). Jedynym ich producentem są zakłady w Opolu. Produkcja tych konserw jest jeszcze zbyt mała.

Na handlowej mapie znikają białe plamy

Rok przyszły przyniesie także korzystne zmiany w sieci handlu detalicznego. M. in. kilka nowych sklepów otworzą WSS, MHM i „Ruch" w blokach KSM przy ul. ul. Zagórskiej, Szczecińskiej, L. Wawrzyńskiej. A więc zgodnie z życzeniami wyborców — nowe sklepy w dzielnicach peryferyjnych. Równocześnie przedsiębiorstwa detaliczne przeprowadzą modernizację i przebudowę starych sklepów w śródmieściu. Od paru lat walkuje się sprawa wybudowania w bardziej odległych dzielnicach pawilonów handlowych. Władze miejskie zapowiadają, że rozwiązana ona zostanie ostatecznie w roku przyszłym.

W klubach, świetlicach i czytelniach

● Klub Nauczyciela zaprasza dziś, o godz. 18, na prelekcję mgr B. Modrzejewskiej pt. „Grafika Feliksa Piwarskiego — początki litografii polskiej".

● W Klubie Milicjanta dziś, o godz. 18 wyświetlone zostaną filmy dokumentalne „Ludzie i sport" oraz „Dwa dni w Pekinie".

● W klubie pracowników Prez. WRN (ramowa 216, o godz. 18 odbędzie się spotkanie z red. Gałuszką — z golewicki śląskiej.

● Klub PAX zaprasza dziś, o godz. 19, na spotkanie z płk. Rosen-Zawadzkim z Warszawy.

Nieuczciwi pasażerowie

W ostatnim okresie do głównej kasy PKS w Kielcach zaczęło wpływać coraz mniej pieniędzy ze sprzedaży biletów miesięcznych. Zaniepokojona tym faktem dyrekcja przeprowadziła kilka kontroli w autobusach, którymi podróżują posiadacze biletów miesięcznych.

Wynik inspekcji przyniósł spodziewany rezultat. Okazało się, że młodzież szkolna, jak i starsi wykupując specjalne znaczki do biletów podają niższą ich wartość. W wielu wypadkach różnica wynosiła nawet 100 zł.

Nieuczciwi pasażerowie będą musieli wyrównać straty poniesione przez przedsiębiorstwo, a ponadto staną przed kolegium orzekającym.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali 232,2 m i UKF 72,71 MHz.

8.00 Dziennik 8.15 Muz. 8.40—8.50 Przegląd. Radio ONZ 8.40 „Mówi Technika" 8.00 Dla klasy IV „Wojcieszka" — słuch. 9.20 Polska muz. lud. 9.40 Dla przedszkoli — „Nie tylko w przedszkolu" słuch. 10.00 „Ślad kamieni" fragm. pow. 10.20 „Z arcydzieł W. A. Mozarta" 11.00 Dla klasy VIII „Wychowanie obywatelskie" 11.20 Ork. mandol. 11.40 „Rodzice a dziecko" 12.05 Wiad. 12.10 „Na swojską nutę" 12.25 „Rolniczy kwadrans" 13.40 „Nie tylko jej taniej" 13.00 Dla klasy V i VI „O muzyce wokalnej" 13.25 Muz. symf. 14.00 „Wizerunki" 14.15 „Sportowcy-wielcy starzy" 14.30 Konc. rozr. 15.00 Wiad. 15.05 Dla uczniów szkół średnich „Biologia przyszłości" 15.25 Pieśni 15.45 Radio-reklama 16.00—18.00 POPOŁUDNIE Z MŁODOŚCIĄ: 16.05 „Studio Rytm" 16.20 „Radiostopem po morzach, lądach i oceanach" 16.45 „Nauka i rzetelność" 17.00 „Naszym zdaniem" — „Masz kłopot — napisz do nas" 17.35 „Głos ma przyroda" 17.55 Wiad. 18.00 Koncert 18.45 Kurs jęz. ang. 19.00 „Prakt. porad" 19.15 „Pod rozwagę opinii publ." 19.30 Koncert 20.00 Dziennik 20.26 Wiad. sport. 20.30—23.00 WIECZÓR LITERACKO-MUZ.: 20.32 Teatr Pr. „Obietnica poranka" słuch. 21.31 „Z kart muz. polskiego Tysiąclecia" 22.00 Fel. „Notatnik kulturalny" 22.10 Radiowa Studio Piosenki 22.35 Chwila poezji 22.40 „W kraju wschodzącego słońca" 23.00 Dziennik 23.10 Wiad. sport. 23.15 Magazyn Wiadomości Fed. Jazz. 23.30 Utwory na ork. smyczk. 0.01 Wiad. 0.03 Wiad. Radio ONZ (tylko na UKF) 0.06—3.00 Program nocny z Katowic.

PROGRAM II
na fali 202,2 m i UKF 70,49 MHz.

8.30 Wiad. 8.35 Przegląd prasy region. 9.05 Mel. rozr. 9.00 Muz. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiad. 10.05 Konc. 10.50 „Człowiek o którego upomniało się morze" odc. pow. 11.10 „W objektywie nauki" 11.20 Radiowa Poradnia Rodzinna 11.35 Włoska muz. oper. 12.00 „Z kraju i ze świata" 12.25 Pieśni 12.50 „Dylemat brytyjskiego socjalizmu" fel. 13.00 zesp. rozr. 13.35 „Świat muz." 14.00 Zima w piosence i mel." 14.30 „Zielona opowieść" — „Błękitna szlafeta" 15.00 „Z estrady Warszawskiej PWSM" 15.30 Dla dzieci — „Sekrety Amelki" odc. i pow. 16.00 Wiad. 16.05 Publ. międzynarodowa 16.15 Konc. 17.00 „W Warszawie i na Mazowszu" 17.15 „Warszawski Merkury" 17.40 „Głos Mazowsza" 18.00 Gra zespół „Studio M-2" 18.20 „Na warszawskiej fali" 18.50 Uniwersytet Radiowy 19.00 Wiad. 19.05 „Muz. i Akt" 19.30 „Kalejdoskop kult." 20.00 Z twórczości L. Beethovena 21.00 „Z kraju i ze świata" 21.27 Kronika sport. i wyniki Total. Sport. 21.40 Konc. 22.20 „Kościół wobec problemów świata współczesnego" 22.35 Bacewiczówie: VII Kwartet smyczkowy 22.54 Muz. tan. 23.20—1.00 Ost. Wiad.

PROGRAM III
na UKF 72,71 MHz.

18.00 Program wieczoru 18.05 Wszystko o zwierzętach 18.25 Piosenki do której wracamy 18.30 „Miłość i rzeczy poważne" — słuch. 18.40 Intymny bar i mały zespół 19.00 „Mężczyźni" — odc. pow. 19.05 Tylko na plaży 20.00 „Cytra, lira szarpany" 20.14 Jak na Szpilkach 20.20 Dziwna historia Leadbelly'ego 20.52 Gdy kot przeszedłszy z drogi 21.00 „Niedziela będzie dla wszystkich" 21.40 Trzej nanowie N. 21.50 Opera tyg. „Wojna i pokój" 22.00 Fale dźwięku 22.07 Wiadomości siedmiu wieczorów — R. Charles 22.15 Oblicza facecjonistów 22.35 Piosenki dzisiaj i modne 22.55 Miniatury poetyckie 23.00 Muz. nocą 23.45 Program na środę 23.50 — 24.00 Gra M. Jaffa.

PROGRAM LOKALNY
na fali 202,2 m i UKF 70,49 MHz

17.00 Kielecki Dziennik Radiowy 17.10 Muzyka i komunikaty 17.15 „Kultura i pieniądze" — Janusz Kołodzieja 17.35 Utwory kompozytorów kieleckich 17.50 Koncert życzeń 18.25 „Izba na Pobudce" — reportaż Z. Majchrzyk 18.35 Radio — reklama.

TELEWIZJA

9.55 Dla szkół: Język polski — klas XI — Jan Kochanowski — „Odprawa posłów greckich" 10.25 „Wir" — film dla dorosłych pt. „Wiejski" 11.35 Dla szkół: dla klas V — VI — „O miejsce wśród lasu" 12.25—13.50 Przerwa 15.30 Dziennik 15.35 „Przysposobienie obronne" 16.00 Politechnika TV — Matematyka — „Przybliżone obliczenia wartości funkcji" — cz. I 16.30 Politechnika TV — Matematyka — „Przybliżone obliczenia wartości funkcji" — cz. II 17.00 Wiadomości Dziennika TV 17.05 „Dla dzieci — Zręczne ręce" 17.30 Dla młodzieży: „Zapraszam na spotkanie" — wizyta w Włodawie 18.00 Puchalskiego 17.50 Informator tu dziś 18.00 Film krótkometrażowy 18.30 „Gleba pionowa" — Program prowadzi Lech Terpiłowski 19.00 „Dwie epoki, dwie partie" 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik TV 19.45 TV Kurier Warszawski 20.10 „Wir" — film fab. prod. węgierskiej 21.00 Panorama literacka 22.05 Dziennik TV 22.30 Program na jutro 22.35 Politechnika TV — Matematyka — „Przybliżone obliczenia wartości funkcji" cz. I 23.55 Politechnika TV — Matematyka — „Przybliżone obliczenia wartości funkcji" cz. II.

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu" RSW „Prasa", Kielce, plac Obrońców Stalingradu 8. Redaguje Kolegium w składzie: Jerzy Abłamowicz (z-ca red. nacz.) (tel. 79-46) Bolesław Dziatosz, Władysław Krogulec, Andrzej Malachowski, Ma rian Skarbek (red. nacz.) (tel. 24-65), Karol Strug (sekr. red.) (tel. 25-47), Lech Winiarski (zast. red. nacz.), (tel. 71-65). Redakcja Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Dział miejski 43-45, ref. finansowy 26-52. Do pozostałych działów przez centralę — 83-26 i 82-71. Redaktor depeszowy i redakcja nocna 24-83. Oddział w Radomiu, ul. Witolda 2 — tel. 27-38. Oddział w Ostrowcu, ul. Czerwonej 10 — tel. 329. Oddział w Skarżysku, ul. Sikorskiego 15 pokój nr 27, tel. 54-44.

Uwaga: rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Biuro Reklam i Ogłoszeń, Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2 (wejście od ul. Ewangelickiej), (tel. 46-58). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2, tel. 50-44 i 40-45.

Warunki prenumeraty: cena prenumeraty krajowej: miesięcznie 16 zł, kwartalnie 48 zł, półrocznie 96 zł, rocznie 192 zł. Prenumeratę na kraj dla czytelników indywidualnych przyjmują do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty: w urzędy pocztowe oraz listonosza. Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać wpłat również na konto PKO nr 16-6-13774 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka nr 11, lecz w terminie do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Prenumeratę na miesiąc poprzedzający okres prenumeraty. Prenumeratę na miesiąc prenumeratę wyłącznie za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur „Ruch" w terminie do 10 dnia miesiąca poprzedzającego